



RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Nr 19 (181)

Warszawa, 1 października 1950 r.

Rok VII

WŁ. DASZKIEWICZ

Dyr. Depart. Zatrudnienia
w Min. Pracy i Opieki Społ.



DMOZ

Zagadnienie werbunku siły roboczej w działalności rad narodowych

Zagadnienie zatrudnienia poważnym problemem

Przemiany gospodarcze i społeczne, jakie dokonały się w Polsce w okresie powojennym, spowodowały, że zagadnienia zatrudnienia stały się jednym z poważniejszych problemów, jakie stoją na obecnym etapie przed Partią i Rządem. „Można śmiało powiedzieć — mówił Prezydent Bierut na IV Plenum KC PZPR — że mało było w Polsce w ciągu ubiegłych lat projektów i zamierzeń, które rozbiły się i opóźniły się znacznie ze względu na brak środków finansowych, czy materiałów, dużo było natomiast projektów i zamierzeń, które rozbiły się, nie zostały zrealizowane, lub zostały wykonane nie w pełni, czy ze znacznym opóźnieniem ze względu na brak ludzi, wykwalifikowanych ludzi, oddanych ludzi, uczciwych ludzi“.

Plan Sześcioletni przewiduje wzrost zatrudnienia w sektorze socjalistycznym poza rolnictwem o ponad 2.100 tys. osób, w tej liczbie ponad 1.200 tys. kobiet. Liczba kobiet w 1955 r. stanowić będzie 1/3 ogólnej liczby zatrudnionych w sektorze socjalistycznym. Oznacza to wzrost o około 60% liczby zatrudnionych w sektorze socjalistycznym poza rolnictwem.

Znaczny wzrost liczby zatrudnionych w ciągu 6-lecia wymagać będzie znacznego usprawnienia organizacji służby zatrudnienia, celowego i szybkiego kierowania ludzi do pracy, krótkoterminowego przyuczenia nowych robotników, oraz zaktywizowania w terenie i skierowania do produkcji wszystkich rezerw roboczych, przede wszystkim ze wsi i małych miasteczek. Plan 6-letni przewiduje największy wzrost zatrudnienia w województwach wschodnich i centralnych, gdzie skupiać się będzie 2/3 liczby nowozatrudnionych osób. W ten sposób nastąpi bardziej równomierne rozmieszczenie liczby zatrudnionych na terenie całego kraju.

Wiadomo, że już obecnie liczba wolnych miejsc pracy przekracza 100 tys.

Konieczność planowego regulowania dopływu siły roboczej do gospodarki narodowej wymaga celowego i oszczędnego gospodarowania rezerwami roboczymi oraz

zorganizowanej akcji rekrutacji siły roboczej. Istnieją w kraju poważne rezerwy siły roboczej. Należy je tylko uruchomić i wciągnąć do procesu produkcji w gospodarce socjalistycznej. Najważniejszymi źródłami tych rezerw w kraju są obecnie:

1. młodzież miejska i wiejska, dotychczas jeszcze niepracująca,
2. niezatrudniona ludność w nieuprzemysłowionych miasteczkach,
3. kobiety dotychczas nie pracujące,
4. dopływ ludności wiejskiej,
5. osoby zatrudnione uprzednio w sektorze prywatnym.

Opierając się na doświadczeniu radzieckim, trzeba będzie już w najbliższym czasie znacznie rozszerzyć i pogłębić dotychczasowe akcje werbunkowe do przemysłu i rolnictwa, prowadzone ostatnio w terenie, szczególnie do górnictwa, hutnictwa, budownictwa i innych gałęzi przemysłu. Decydująca rola w tej dziedzinie winna niewątpliwie przypaść radom narodowym. Rady narodowe, jako terenowe organy jednolitej władzy państwowej winny zdawać sobie w pełni sprawę z tego faktu, że już obecnie, w pierwszym roku wykonywania Planu 6-letniego siła robocza stała się podstawowym elementem, często limitującym wykonanie planów produkcyjnych. Bez aktywnego współdziałania rad narodowych wykonanie planów rekrutacji siły roboczej jest nie do pomyślenia.

Co należy uwzględnić przy planowaniu w terenie akcji werbunku siły roboczej?

Niektóre prezydya wojewódzkich lub powiatowych rad narodowych, nie doceniając dostatecznie problemu zatrudnienia (np. woj. poznańskie, pomorskie) występowały przeciwko werbunkowi dla innych terenów, obawiając się, że zabraknie im siły roboczej dla potrzeb województwa.

Przy bliższej analizie okazało się jednak, że nie brano pod uwagę istotnych elementów przy określaniu

D 121/36/10w 1,5

rezerw roboczych — jak zatrudnionych kobiet lub nieproduktywnie zatrudnionej ludności w małych miasteczkach, albo też, że brano pod uwagę zbyt wielkie zapotrzebowanie na siłę roboczą dla zakładów, które mają powstać lub ulec rozbudowie w dalszych latach Planu 6-letniego. Takie „magazynowanie“ siły roboczej ze względów partykularnych, bez ogólnopolskiego punktu widzenia nie jest słuszne.

Szereg województw odczuwa, pewne trudności w uzyskaniu siły roboczej i winny być zasilane robotnikami zwerbowanymi w innych województwach. Prezydium rad narodowych w tych województwach winny jednak stale mieć na oku konieczność maksymalnego zwiększenia rezerw wewnętrznych w przedsiębiorstwach. Rezerwy te są b. duże i będą wyzwolone na skutek rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, postępu technicznego, podnoszenia kwalifikacji kadr, postępu organizacyjnego, lepszości normowania pracy, ograniczenia nadmiernej płynności robotników, zmniejszenia absencji, ograniczenia przerostów personalnych w aparacie administracyjnym itd.

Jeszcze na III Plenum KC PZPR w listopadzie 1949 r. Prezydent Bierut uprzedzał, że „trzeba z wielką ostrożnością planować wzrost ilości zatrudnionych“, a na V Plenum KC PZPR Wicepremier Mińca stwierdził, że „bez przewidzianego w planie minimalnego wzrostu wydajności pracy nie może być w ogóle mowy o wykonaniu Planu 6-letniego“.

Dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że przedsiębiorstwa, zgłaszając często zapotrzebowanie na siłę roboczą w znacznie przesadzonej liczbie. Np. szereg zarządów okręgowych PGR zgłosiło zapotrzebowanie na robotników do robót wykopkowych, które po zbadaniu zredukowano o około 50%.

Zwerbowanie robotnika, koszty przejazdu, zakwaterowanie i urządzenie zwerbowanego robotnika pociąga za sobą znaczne wydatki, które obciążają koszty produkcji. Znacznie ekonomiczniejsze jest dlatego wykorzystanie miejscowej siły roboczej.

Zgłaszając zapotrzebowanie, przedsiębiorstwa niekiedy zapominają o faktycznych możliwościach zakwaterowania i wyżywienia zgłoszonej do zapotrzebowania liczby robotników, albo też o trudnościach związanych z przysposobieniem do pracy znacznej liczby nowych robotników, pochodzących często ze wsi, do pracy. W rezultacie tego zachodzi konieczność zmiany nakreślonych planów werbunkowych — przerzucania robotników do innych zakładów pracy, co jest związane często z marnowaniem środków, zniechęcaniem zwerbowanych do pracy, a przede wszystkim odbija się nader ujemnie na akcji werbunkowej w terenie.

Tak np. jedno z przedsiębiorstw w Olsztynie zgłosiło zapotrzebowanie na 1.000 robotników, mając tylko 150 kwater, a przedsiębiorstwo we Wrocławiu zgłosiło zapotrzebowanie na 1.400 robotników, mając 200 kwater.

Doświadczenie Związku Radzieckiego wykazuje, że najczęściej celowym jest dopuszczenie do werbowania dwóch lub więcej przedsiębiorstw z różnych gałęzi np. z górnictwa, budownictwa, a nie ograniczanie werbunku do jednego wyłącznie przedsiębiorstwa. Na danym terenie są bowiem tacy, którzy chętnie pójdą do jednego ale są też inni, którzy wybiorą drugi zawód. Nie jest natomiast celowym udzielanie zezwolenia na prowadzenie werbunku dwóm lub więcej przedsiębiorstwom z jednej gałęzi produkcji, np. dwóm przedsiębiorstwom

budowlanym. Praktyka wykazuje, że najczęściej w takim wypadku, następuje wzajemne licytowanie się w obietnicach, co ujemnie odbija się na rzetelności informacji, a w konsekwencji osłabia skuteczność akcji werbunkowej.

Z tego względu udzielanie zezwoleń na prowadzenie akcji werbunkowej w terenie winno być ściśle reglamentowane. Prezydium rad narodowych winno czuwać nad tym, by w terenie nie prowadzono żadnego werbunku bez uprzedniego zezwolenia właściwej rady narodowej.

Należy bezwzględnie wytypować tzw. „dziki werbunek“ prowadzony bez zezwolenia władz administracyjnych, którego wynikiem jest, że w tej samej miejscowości przedstawiciele różnych przedsiębiorstw licytują się w obietnicach.

„Dziki“ werbunek jest szkodliwy z wielu względów, ale przede wszystkim dlatego, że jest bezplanowy i nie uwzględnia istotnych potrzeb terenu miejscowego, werbując na tych terenach, dokąd trzeba będzie potem sprowadzać siłę roboczą.

Obowiązki prezydiów rad narodowych w zakresie werbunku

Z organizowaniem akcji werbunkowej w terenie stykają się przede wszystkim prezydium rad narodowych w tych województwach, które dysponują nadwyżką rezerw roboczych. Do takich należą przede wszystkim województwa: rzeszowskie, białostockie, kieleckie, lubelskie, oraz część województw takich, jak: łódzkie, warszawskie, poznańskie, pomorskie.

Werbunek siły roboczej na terenie kraju należy do zakresu działania Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które w porozumieniu z PKPG zarządza poszczególne akcje werbunkowe oraz kieruje, koordynuje i nadzoruje całość akcji werbunkowej na terenie kraju.

Akcję werbunkową w terenie, w ramach ustalonych centralnie okresowych planów, prowadzą prezydium rad narodowych poprzez wydziały (referaty) pracy i pomocy społecznej przy współudziale przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw.

Obowiązki prezydiów rad narodowych w zakresie werbunku zostały ściśle ustalone pismem II Zespołu Prezydium Rady Ministrów, wydanym w porozumieniu z Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 5 września 1950 roku, Nr O-1/1557.

Dotychczasowe akcje werbunkowe koncentrowały się zasadniczo na terenie gmin po wsiach. Dużą rolę do odegrania w akcji werbunkowej na wsi mają przewodniczący gminnych rad narodowych. Przy pomocy sołtysów winni oni ustalać na podstawie bezpośredniej znajomości terenu oraz danych ewidencji ludności i materiałów do wymiaru podatków (gruntowego, lokalowego) osoby, mające wyjeżdżać na inny teren. W miastach winny to czynić wydziały (referaty) pracy i pomocy społecznej przy pomocy komitetów blokowych.

Przewodniczący, MRN względnie GRN winien następnie wezwać wytypowane do zatrudnienia osoby do lokalu prezydium rady na zebranie. Na zebraniu tym, któremu przewodniczyć winien w zasadzie przewodniczący rady (względnie członek prezydium), sprawę werbunku powinien referować przedstawiciel przedsiębiorstwa werbującego (pożądane, aby był to robotnik pochodzący z terenu, na którym odbywa się werbunek),

względnie pracownik referatu pracy i pomocy społecznej.

Zebrań winno być starannie przygotowane przez dobór odpowiednich referentów, w szczególności robotników z zakładu pracy, do którego się werbuje.

Czynnikami utrudniającymi dopływ siły roboczej ze wsi do miast są:

a) psychika ludności wiejskiej, niechętnie zmieniającej miejsce zamieszkania,

b) brak dostatecznego uświadomienia o warunkach pracy i płacy,

c) wroga propaganda reakcyjna (plotki o wojnie, przymusowej kolektywizacji, o przymusie pracy w mieście itd.),

d) agitacja bogaczy wiejskich mająca na celu utrzymanie taniej siły roboczej na wsi.

Pokonanie wyżej wymienionych trudności jest nieodzownym warunkiem planowej rekrutacji siły roboczej.

Jako środki propagandy masowej, mającej na celu przeciwdziałanie wrogiej agitacji kułaków i reakcji, stosować należy przede wszystkim: odpowiednie plakaty, hasła i ulotki itd. oraz szeroką kampanię w miejscowej prasie (ogólno-krajowej i terenowej) i w lokalnych radiowęzłach, przede wszystkim w zajęciach świetlicowych (Zw. Zaw., ZMP, Samopomocy Chłopskiej).

W masowej akcji propagandowej należy szeroko wykorzystać ekipy łączności miasta ze wsią i inne formy zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego. Należy uświadomić zainteresowanych o możliwości poprawy warunków bytu i podniesienia kwalifikacji zawodowych, jako drogi do awansu społecznego.

Akcję werbunkową należy połączyć z kampanią o Planie 6-letnim i uświadamiania społeczeństwa o konieczności produktywnej pracy dla Państwa, jako podstawowym obowiązkiem obywatelskim.

Wszystkie jednak środki propagandowe mogą być stosowane przy zachowaniu jednego podstawowego warunku — rzetelności informacji. Rady narodowe, zarówno ich prezydium, jak i komisje pracy i pomocy społecznej winny stale czuwać nad ścisłością udzielanych informacji osobom werbowanym do pracy. W żadnym wypadku nie należy dopuszczać do udzielania jakichkolwiek obietnic, czy informacji o wynagrodzeniu, warunkach pracy i innych okolicznościach, niezgodnych ze stanem faktycznym.

Wprowadzanie w błąd osób werbowanych winno być najostrzej tępię. Celowym jest wręczanie osobom werbowanym warunków pracy i płacy na piśmie.

Analiza wydatków, związanych z werbunkiem, wykazuje, że prezydium rad narodowych nie zwracają dostatecznej uwagi na koszty werbunku w niektórych powiatach.

Należy ustalać co pewien czas koszty werbunku, obliczać koszt zwerbowania jednego robotnika i dążyć do największej ekonomiki środków państwowych. Werbunek tylko wtedy jest opłacalny, gdy jest tani.

Poważne zadanie dostarczenia siły roboczej przemysłowi nie może być wykonane wyłącznie przez aparat administracyjny. Z reguły 1-osobowe względnie 2-osobowe referaty pracy i pomocy społecznej przy prezydiach PRN nie potrafią wywiązać się z zadania, przerażającego znacznie ich możliwości.

Akcji rekrutacji siły roboczej winny udzielać maksymalnej pomocy prezydium rad narodowych, szczególnie

na szczeblu powiatowym, gminnym oraz sołtysi. Do akcji tej należy mobilizować poprzez komisje pracy i pomocy społecznej przy radach narodowych miejscowo aktyw społeczny. Należy na tym odcinku zaktywizować organizacje społeczne, przede wszystkim młodzieżowe, mające szerokie oparcie w masach (ZMP, SP, związki zawodowe, Samopomoc Chłopska, Liga Kobiet).

Od aktywności prezydiów rad narodowych, od stopnia mobilizacji czynnika społecznego, od właściwej akcji organizacyjnej i propagandowej zależeć będą wyniki rekrutacji masowej siły roboczej po wsiach i miasteczkach. Tylko skoordynowana akcja administracji państwowej i gospodarczej, przy czynnym współudziale organizacji politycznych i społecznych zapewnić może dostateczny dopływ siły roboczej dla przemysłu i budownictwa.

Opieka nad zwerbowanymi

Prowadzenie akcji werbunkowych w dużym stopniu zależy od opieki, jakiej doznają zwerbowani po przybyciu na miejsce pracy.

Zwerbowani robotnicy, którzy opuszczają miejsce pracy i wracają do domu, wytwarzają w swojej okolicy atmosferę nieprzychylną dla akcji werbunkowej. Jak wykazała praktyka, najczęściej przyczyną opuszczenia pracy przez zwerbowanych jest niedostateczna opieka ze strony zakładu pracy nad zwerbowanymi.

Z zagadnieniem tym stykają się przede wszystkim rady narodowe tych województw, które odczuwają brak siły roboczej i dla których prowadzone są w przeważającej mierze akcje werbunkowe. Do takich województw należą przede wszystkim m. st. Warszawa i m. Łódź, oraz województwa: kieleckie, gdańskie, szczecińskie, wrocławskie, olsztyńskie, krakowskie, a także wszystkie inne województwa odnośnie tych miejscowości, gdzie prowadzone jest budownictwo socjalistyczne.

Rady narodowe, ich prezydium i komisje, jako organy władzy mas pracujących oraz organy umocnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, są szczególnie powołane do otoczenia opieką ludności wiejskiej w okresie jej przechodzenia w szeregi klasy robotniczej. Zadanie to staje przed radami narodowymi nie tylko jako sprawa powodzenia akcji werbunkowej, ale także jako zagadnienie polityczne — umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w jego najbardziej bezpośredniej formie ztknięcia wsi z miastem, chłopca z robotnikiem.

Na konieczność otoczenia opieką człowieka pracy wskazuje nieustannie Prezydent Bierut, podkreślając, że istotny cel i sens reformy administracji terenowej polega „na silniejszym powiązaniu organów władzy państwowej z masami ludowymi, z ich potrzebami, ich interesami, ich wolą“, ucząc: „Partia nasza tworząca program budownictwa socjalistycznego i kierująca jego wykonaniem musi w pierwszym rzędzie otoczyć głęboką, serdeczną troską, opieką, pomocą, swym codziennym kontaktem wykonawców tego programu, musi poświęcić im więcej uwagi, niż dotychczas“.

Wykonując te zadania organy rad narodowych winny w porozumieniu ze zw. zaw. i masowymi organizacjami społecznymi zwrócić uwagę na sposób przyjmowania przez przedsiębiorstwa zwerbowanych robotników, na stan kwater dla zwerbowanych, na wyżywienie i stan stołówek, na stan bezpieczeństwa i higieny pracy,

na opiekę nad kobietami i młodzieżą w hotelach robotniczych, na pracę oświatową i kulturalną wśród osób zwierzbowanych itd. Wydaje się celowym, aby komisje pracy i pomocy społecznej przy radach narodowych odwiedzały hotele robotnicze, punkty etapowe i in. miejsca, gdzie koncentrują się robotnicy zwierzbowani i pozostając w bezpośrednim kontakcie z nimi dowiadywali się o ich bolączkach i potrzebach, aby móc zaspokajać najpilniejsze potrzeby robotnicze.

Opieka nad robotnikami zwierzbowanymi w drodze z miejsca zamieszkania do miejsca pracy ciągle jeszcze szwankuje. Tak np. niedawno zdarzyło się, że przybyła do Warszawy grupa zwierzbowanych robotników z woj. lubelskiego, chodziła od urzędu do zakładu pracy i z powrotem, nie mogąc uzyskać przydziału pracy. Również informacja na dworcach dla osób zwierzbowanych, przyjmowanie ich przez wydział pracy i pomocy społecznej nie jest jeszcze wszędzie dostatecznie sprawnie zorganizowana.

Zdarzają się wypadki, że zwierzbowani robotnicy muszą po przybyciu ze wsi szukać sobie noclegów w obcym mieście, lub nocować na dworcu, bo pracownicy wydziału pracy i pomocy społecznej zakończyli już urzędowanie i zamknęli biura. Prezydium rad narodowych winny zwrócić uwagę na to, aby niedociągnięcia takie, tam, gdzie one jeszcze istnieją, były jak najszybciej likwidowane.

Załatwienie formalności, związanych z przyjęciem osoby zwierzbowanej do pracy, trwają niekiedy zbyt długo. W Nowej Hucie pod Krakowem załatwienie formalności zostało obecnie bardzo znacznie usprawnione, do niedawna jednak trwało jeszcze około 3 dni.

Szczególną uwagę winny zwrócić rady narodowe na szybkie i sprawne kierowanie do pracy kobiet. Należy przełamać istniejące jeszcze u wielu kierowników przedsiębiorstw uprzedzenia, odnośnie pracy kobiet, którym często przydziela się gorzej płatne prace, lub prace dniówkowe, zamiast akordowych, obniżając w ten sposób możliwości zarobkowania. Także opieka nad kobietami w miejscu zakwaterowania wymaga nieustannej kontroli ze strony rad narodowych.

Doniosłym zagadnieniem w akcji werbunkowej jest sprawa kwater dla zwierzbowanych. W kwaterach tych tzw. hotelach robotniczych mieszkają z reguły wszyscy robotnicy zwierzbowani, zarówno przybyli do pracy na okres pracy sezonowej, jak i ci, którzy zwierzbowani zostali do pracy stałej i w przyszłości uzyskają przy zakładzie pracy mieszkania. Stąd stan tych kwater, porządek i higiena w tych kwaterach mają pierwszorzędne znaczenie dla robotnika zwierzbowanego. W ostatnim roku stan kwater dla zwierzbowanych robotników uległ znacznej poprawie.

Niektóre hotele robotnicze w przemyśle węglowym (w woj. katowickim), w budownictwie (w Nowej Hucie pod Krakowem dla robotników SPB, w Warszawie dla robotników PPB - BOR, SPB i inn.), Państwowych Gospodarstw Rolnych (w woj. szczecińskim) mogą służyć za wzór dobrych i czystych hoteli robotniczych. Obok tego jednak istnieje jeszcze cały szereg kwater, które nie nadają się na mieszkania dla człowieka pracy, jak np. inne hotele robotnicze na terenie tych samych ośrodków przemysłowych (kwatery na Forcie w Nowej Hucie, PPB - BOR w Warszawie, SPB we Wrocławiu).

Poważnym brakiem utrudniającym życie robotnikom zwierzbowanym jest sprawa pralni i cerowni odzie-

ży, jak również umywalni i łaźni. Są to sprawy drobne, które jednak w środowisku liczniejszym samotnych osób z trudem mogą być zaspokojone i urastają do rozmiarów problemu społecznego.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest sprawa wyżywienia robotników zwierzbowanych, szczególnie należało by zaopiekować się zaopatrzeniem w artykuły żywnościowe robotników na wielkich budowlach.

Zwrócić należałoby także uwagę na pouczenie zwierzbowanych robotników o systemie płacy, o obowiązujących normach i stawkach, o współzawodnictwie i przodownictwie pracy itd. Należałoby stwierdzić, że tego rodzaju pouczenia, jeśli nawet istnieją są jawnie niedostateczne i nie biorą pod uwagę, że chodzi w konkretnych przypadkach o element wiejski, który z kwestiami płacy roboczej styka się często po raz pierwszy w życiu i któremu należy sprawy te znacznie dłużej i szerzej wyjaśniać.

Podobnie przedstawia się sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wreszcie poważnym problemem, na który rady narodowe winny zwrócić uwagę, to sprawa opieki w zakresie oświaty i kultury, oraz nauki zawodu wśród zwierzbowanych robotników.

Jest to zagadnienie szczególnie ważne, jeśli chodzi o młodzież. Współdziałając ze związkami zawodowymi, organy rad narodowych winnyby zwrócić uwagę na świetlice w hotelach robotniczych i na to w jaki sposób spędzają czas wolny od pracy robotnicy zwierzbowani do pracy. Wiąże się to ściśle z zagadnieniem perspektywy awansu społecznego, jaki winni widzieć przed sobą zwierzbowani robotnicy, jeśli mają pozostać na stałe w przedsiębiorstwie.

Przeprowadzając systematyczne kontrole dla poznania bolączek, trapiących robotników zwierzbowanych, pozostając w stałym kontakcie ze zwierzbowanymi robotnikami, interesując się ich położeniem i pomagając im w zaspokajaniu ich potrzeb, rady narodowe winny stale walczyć ze wszelkimi przejawami biurokratycznego i bezdusznego odnoszenia się do zwierzbowanych robotników przez wydziały pracy i pomocy społecznej oraz przez administrację państwowych przedsiębiorstw, gdzie zwierzbowani robotnicy są zatrudnieni. Rady narodowe winny sobie w pełni zdawać sprawę z tego, że każdy list wysłany przez zwierzbowanego do domu, może pomóc akcji werbunkowej lub wydatnie jej zaszkodzić. Nic tak nie hamuje rozwoju akcji werbunkowej, jak list zawierający skargi i narzekania na stosunki, panujące w zakładzie pracy. I nic tak nie pomaga akcji werbunkowej, jak list dziecka chłopskiego do rodziców lub zwierzbowanego chłopca do sąsiadów na wsi, wyrażający zadowolenie z pracy, uzyskanej w drodze werbunku.

Zadania i praca werbownika

Dla akcji werbunkowej należy dobierać odpowiednio wyszkolonych pracowników wydziału pracy i pomocy społecznej, którzy dają gwarancję odpowiedniego poprowadzenia tej akcji w terenie. Werbownik spotyka się w terenie z kułacką propagandą, dążącą do utrzymania taniej siły roboczej na wsi, z agitacją wroga klasowego, który plotką i kłamstwem stara się przeszkodzić w budowie socjalizmu. Należy umieć przeciwstawić tej agitacji rzeczowe argumenty, wytworzyć atmosferę zaufania do budownictwa socjalistycznego i przezwyciężyć

tradycyjną nieufność chłopa, obawiającego się wyruszenia ze swojej wsi.

Praca werbowników w terenie winna być systematycznie kontrolowana przez wydział pracy i pomocy społecznej — z jednej strony i przez gminne rady narodowe, na terenie których prowadzona jest akcja werbunkowa — z drugiej strony. Werbownik winien odczuwać stale kontrolę swoich władz przełożonych, ale obok tego winien także odczuwać wszechstronną pomoc gminnej rady narodowej, na terenie której działa. Bez tej pomocy praca werbownika będzie bezskuteczna.

Związek z terenem jest najważniejszą zasadą, która zapewnia skuteczność pracy werbownika. Bez zdobycia zaufania miejscowej ludności praca werbownika będzie w dużej mierze zmarnowana. Stąd pożądanym jest, by werbownik pochodził z tych stron, w których werbuje i był dokładnie obznajmiony z miejscową ludnością i lokalnymi warunkami życia.

Ścisły związek z terenem, przede wszystkim z masami pracującymi jest ogólnym warunkiem skutecznej działalności rad narodowych w ogóle. Jest to szczególnie ważne, jeśli chodzi o pracę wydziału pracy i pomocy społecznej. Formalizowanie i papierkowość nie mogą być tolerowane w zakresie akcji werbunkowej, która winna być prowadzona szybko i operatywnie. Należy radykalnie odciąć się od wszelkich złych tradycji przedwojennych, różnego rodzaju „łapichłopów“, od wszelkich tendencji do uzyskania jak największej liczby zwerbowa-

nych, niezależnie od środków. Uczciwość informacji winna być podstawą działania werbownika, który winien na najbardziej zapadłej wsi czuć się przedstawicielem władzy ludowej.

Werbownik winien docierać do najbardziej odległych od dróg komunikacyjnych i zacofanych wsi, gdzie winien propagować możliwości uzyskania awansu społecznego dla każdego człowieka.

Akcja werbunkowa — to równocześnie wielka akcja kulturalna, to walka o podniesienie poziomu kulturalnego setek tysięcy ludzi, którzy z zacofanych wsi i miasteczek mają przenieść się do warunków kulturalnych ośrodków przemysłowych.

Gdy w krajach kapitalistycznych 45 milionów bezrobotnych i półbezrobotnych cierpi głód i nędzę, a młodzież w tych krajach tuła się bezradnie po ulicach miast w poszukiwaniu pracy, w Polsce Ludowej i krajach demokracji ludowej, idących do lepszej przyszłości drogą wskazaną przez kraj socjalizmu — ZSRR, nie ma bezrobocia, szuka się środków na zwiększenie rezerw roboczych.

Człowiek pracy, a przede wszystkim młodzież w Polsce Ludowej ma wielkie możliwości rozwoju. Odpowiednio przez rady narodowe przeprowadzona akcja werbunkowa, to przyśpieszenie realizacji wielkiego Planu 6-letniego, to jeszcze jeden krok naprzód do socjalizmu.

M. SZPRINGER

Czuwać nad wykonaniem inwestycji terenowych

Prezydium P. R. N. w Krakowie późno zainteresowało się sprawą inwestycji.

Przewodniczący prezydium P. R. N. samokrytycznie przyznaje, że prezydium do dnia 30 sierpnia nie stawiało sprawy inwestycji i niewiele wiedziało o stopniu ich wykonania.

Przewodniczący pytał, co prawda, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej P. R. N. co się dzieje z inwestycjami, lecz niewiele mógł się w ten sposób (bez żądania by Wydział złożył sprawozdanie) dowiedzieć. Mówiono mu, że się załatwia, że właśnie kończy się dokumentację, a centrala obiecała (na pewno) za kilka dni i deski i gwoździe.

Tak przeszło prawie trzy miesiące. (Prezydium było powołane w początkach czerwca).

Prawda, że miesiące te wypełniała ciężka praca montowania nowego aparatu i wiele akcji programowych, bieżących, które trzeba było już wykonywać.

To wszystko prawda, lecz sprawa wykonywania inwestycji jest aktualna także w lecie i przede wszystkim w lecie.

Około połowy lipca powołano w powiatach (także w P. R. N. Kraków) komisje rad.

Co zrobiły dotąd komisje P. R. N. - Kraków by plan inwestycyjny powiatu został wykonany? Nic.

A przecież zostały one powołane po to, by wykonywać nadzór nad organami wykonawczymi rad, po to, by widzieć więcej, ostrzej i od innej strony niż prezydium, by odczuwać potrzeby mas pracujących, prze-

mować ich inicjatywę, słuchać ich krytyki i samemu inicjować, kontrolować.

Z terenu Wieliczki trzech członków wchodzi do Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej P. R. N. Kraków.

W Wieliczce ma być wykonana poważna inwestycja — wodociągi. Jak ci obywatele interesują się sprawami swego miasta, potrzebami jego mieszkańców, jeżeli aż do końca sierpnia nie sprawdzili, czy Spółdzielnia Budowlana „Praca“ robi coś w sprawie wodociągów.

Tymczasem Spółdzielnia „namyśliła się“ i 26 sierpnia oświadczyła, że nie może budować wodociągów. Trzeba więc było szukać innego przedsięwzięcia. Tu już inicjatywę przejęło w swe ręce prezydium P. R. N. - Kraków, które właśnie w tym czasie przeanalizowało sprawę inwestycji i po stwierdzeniu ogromnych zaniedbań na tym odcinku, wzięło się do roboty.

Wtedy okazało się jak dużo, nawet bardzo dużo można zrobić przy odpowiednio energicznym postawieniu sprawy.

Już 4 września uzgodniono w Wieliczce (przy współudziale przedstawiciela prezydium P. R. N.), że roboty bierze na siebie Spółdzielnia „Zjednoczenie“, a M. R. N. w Wieliczce przydziela parcelę, na której złoży się materiał i postara się o robotników.

W ten sposób ruszono z martwego punktu.

Ruszono nie tylko w Wieliczce, ale w całym powiecie. Przewodniczący i członkowie prezydium specjalnie ob-

jeźdzali teren powiatu sprawdzając stan wykonania inwestycji. Ponaglano wykonanie dokumentacji technicznych i centrale dostarczające materiały budowlane (specjalna konferencja).

To wszystko już pomogło i jest nadzieja, że inwestycje na 1950 r. będą wykonane.

Lecz wróćmy do komisji P. R. N., o których nie można nawet powiedzieć, że spoczęły na laurach nic bowiem dotąd nie zrobiły.

Pracę Komisji Budownictwa trudno nawet ocenić bo... ani razu jeszcze się nie zebrała. Prezydium dwukrotnie usiłowało ją zebrać, lecz bez skutku.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej miała dwa posiedzenia. Na jednym zaopiniowała rozdzelnik limitów i zaplanowała 6 kontroli. Co zrobiono na drugim posiedzeniu nie wiadomo, bo brak protokołu. Brak również protokołów pokontrolnych i jakichkolwiek wniosków na prezydium.

Brak nadzoru ze strony komisji nad działalnością wydziałów i prezydium zwiększa możliwość zaniedbań ze strony tych ostatnich.

Gdyby komisje P. R. N. - Kraków rozwinęły działalność niewątpliwie natknęłyby się w terenie szybciej na objawy wielkich braków w wykonawstwie inwestycji.

*

Jest w woj. krakowskim miasto Trzebinia. Rozbuduje się tam przemyśl, przybywa robotników.

Dlatego też przed M. R. N., przed prezydium tej rady i komisjami stają ważne, wielkie, jak na lokalne możliwości i ciężkie zadania.

Za mało jest mieszkań, brak wody dla przemysłu, brak wody dla ludności.

Jak w tej sytuacji radzi sobie tamtejsze prezydium?

Nie załamało ono rąk, nie czekało, aż powiat zatroszczy się o zaspokojenie potrzeb Trzebini, samo wyszło z inicjatywą, samo wzięło się do roboty, dobrze pilnując swoich interesów.

Na potoku Chechło od kilku już lat Zarząd Miejski w Trzebini w żółwym tempie budował zaporę wodną. Zapora ta ma zamknąć potok i stworzyć w ten sposób sztuczny zalew, skąd woda będzie pobierana dla potrzeb przemysłu w Trzebini.

Od kilku lat prace były zaczynane, przerywane i znowu zaczynane.

Wreszcie nowoobrane prezydium postawiło przed sobą zadanie: zapora musi być w tym roku skończona.

Prezydium nie rzuciło słów na wiatr. Stałe czuwa ono nad stanem robót, troszczy się o dostarczenie potrzebnych materiałów, nadzoruje bieżące prace prowadzone przez przedsiębiorstwo budowlane.

Jeszcze w początkach lipca przewodniczący prezydium M. R. N. ob. Rejdych i pracownik prezydium, któremu

powierzono sprawę inwestycji, jeździli specjalnie po drzewo na budowę i in. materiały starając się by dostarczone je jak najszybciej.

A gdy już były materiały i P. B. P. Nr 16 rozpoczęło roboty, przedstawiciele prezydium M. R. N. chodzili na budowę i sprawdzali, czy robota posuwa się naprzód, czy są jakieś braki, w czym trzeba pomóc, co załatwić.

O tym, że istniała ciągłość troski o terminowe i należyte wykonanie inwestycji świadczą choćby te fakty. Na posiedzeniu prezydium w dniu 16 sierpnia przewodniczący złożył sprawozdanie ze stanu robót przy zaporze, a 13 września zorganizowano specjalną konferencję w sprawie przyśpieszenia robót po stwierdzeniu, że P. B. P. uprowadzi prace niemrawo i niezaradnie.

Przykład Trzebini uczy jak powinna wyglądać dbałość prezydium o sprawę inwestycji.

Trzeba tu dodać, że budowa zapory to wcale nie jedynie osiągnięcie prezydium M. R. N. w Trzebini na odcinku wykonawstwa inwestycji.

Remonty domów z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej zostały ukończone w sierpniu, także szkoly odnowiono do 1-go września.

Obecnie w trosce o dalszą poprawę warunków mieszkaniowych robotniczej ludności Trzebini, prezydium stara się o dalsze fundusze na remonty mieszkań.

W planie pracy Komisji Urządzenia Osiedli znajdujemy sprawę ułożenia wodociągu z kopalni „Zbyszek“ do m. Trzebini. Sprawą tą zajmuje się zarówno prezydium, jak komisja, jest to bowiem sprawa szczególnej wagi dla mieszkańców Trzebini.

Planuje się przeprowadzenie rurociągu już w przyszłym roku. Jeśli prezydium będzie tak, jak dotąd dbało o sprawę inwestycji wierzymy, że robotnicza ludność Trzebini otrzyma w przyszłym roku świeżą, zdrową wodę w dostatecznej ilości.

*

Z porównania dbałości o odcinek inwestycji terenowych w P. R. N. - Kraków i w M. R. N. - Trzebinia widać, że inwestycje są dobrze realizowane tam, gdzie prezydium stałe czuwa nad wykonawstwem, gdzie członkowie prezydium i komisje stałe interesują się tą sprawą.

Obecny stan wykonawstwa inwestycji, za które odpowiedzialne są rady narodowe, wymagają szybkiej i skutecznej interwencji. W szeregu miejscowości woj. krakowskiego (w Limanowej, Nowym Sączu, Myślenicach) dopiero Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Woj. R. N. w Krakowie stwierdziła, że na odcinku inwestycji nie robi się zgoła nic, albo zupełnie mało.

Dlatego pytamy — co robią prezydium i komisje tamtejszych rad narodowych dla zapewnienia realizacji lokalnych inwestycji na swoim terenie?

...Obowiązkiem rad jest wychowanie człowieka, wychowanie obywatela przez wciągnięcie do współdziałania w wykonaniu zadań państwowych i społecznych najszerzych mas ludowych.

BOLESŁAW BIERUT

H. LESSER

Naczelnik Samod. Wydz. Lasów
Niepaństwowych w Min. Leśnictwa

Rady narodowe w akcji zalesiania jesiennego

Ogólny obszar lasów w Polsce wynosi 7.496.900 ha w czym lasów państwowych jest 6.501.407 ha, niepaństwowych — 995.493 ha.

W wyniku działań wojennych i rabunkowej gospodarki okupanta lasy zostały wyniszczone.

Zniszczenia te wyrażają się w pozostawionych dużych powierzchniach halizn, zrębów wojennych i przerabanych nadmiernie drzewostanach, wymagających odnowienia tych powierzchni w jak najkrótszym czasie.

O ile do wymienionych zniszczeń dołączyć około 350.000 ha nieużytków i tyleż hektarów słabych gruntów porolnych nadających się tylko pod zalesienia, a będących w posiadaniu drobnej własności otrzymamy ogrom pracy jaki nas czeka do wykonania w najbliższym czasie. Min. Leśnictwa podjęło już kroki zmierzające do zalesienia tych nieużytków.

Powierzchnie wymienione wchodzące w skład państwowego gospodarstwa leśnego odnowione zostaną przez organa przedsiębiorstw lasów państwowych w ramach opracowywanych przez te przedsiębiorstwa planów gospodarczych.

Nieużytki, słabe grunty porolne oraz tereny leśne należące do drobnej własności nie będą mogły być uproduktywne inaczej, jak tylko w drodze opieki i nadzoru Państwa.

W związku z tym rady narodowe jako jednolite organa władzy państwowej, obejmujące całokształt zagadnień produkcji, powołane zostały również i do realizacji problemu zalesień na terenie lasów niepaństwowych przy pomocy organów sprawujących nadzór nad tymi lasami.

Akcją zalesieniową objęto duże obszary nieużytków, słabych gruntów ornych oraz zdewastowanych lasów, będących w posiadaniu drobnej własności.

Akcję tę oparto nie na przymusie, lecz na dobrowolnej zgodzie posiadaczy wymienionych terenów.

Poza tym liczne rady narodowe, aby zbliżyć i zachęcić wieś do pracy w tym kierunku, zapoznać ją z zagadnieniami zalesieniowymi oraz całość akcji oprzeć na racjonalnych podstawach organizacyjnych, powołały instytucje o charakterze społecznym, tzn. komisje zalesień i zadrzewień na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Komisje te składają się z przedstawicieli rad narodowych i przedstawicieli miejscowych władz i przedsiębiorstw leśnych.

Do zasadniczych obowiązków komisji należy: ogólne kierownictwo akcji zalesień, planowanie zalesień i szkółek, nadzór i kontrola prac w terenie oraz uświadomienie gromad o konieczności zalesień poprzez urządzane w terenie odczyty, pogadanki i narady robocze.

Z uwagi na to, że przeznaczone do zalesienia tereny drobnej własności stanowią przeważnie drobne i rozproszone działki, a siły jednego posiadacza działki nie pozwalają na wykonanie zaplanowanych prac, rady narodowe ustaliły, że wszystkie zabiegi gospodarcze dotyczące zalesień tych nieużytków wykonywane będą zbiorowym wysiłkiem poszczególnych gromad.

Doświadczenie bowiem wykazało, że w oparciu o kolektywną pracę, zalesienia wykonywane były szybciej, lepiej i taniej.

W związku z tego rodzaju organizacyjną formą pracy przyjęto zasadę, że wydziały rolnictwa i leśnictwa prezydiów rad narodowych będą przede wszystkim organizować i nadzorować te zalesienia, które prowadzone będą na terenach spółdzielni produkcyjnych rolnych, na obszarze których znajdują się nieużytki, słabe grunty porolne, oraz grunty leśne pozbawione drzewostanów, a następnie na terenie gromad, w których prace te prowadzone będą zbiorowo na dużych i łącznych powierzchniach.

Roztoczenie szczególnej opieki nad zalesieniami i stanem gospodarstwa leśnego spółdzielni produkcyjnych jest konieczne z tego względu, że lasy te powinny być przykładowymi gospodarstwami i wzorem dla lasów nieuspołecznionych. Poza wymienioną formą opieki, roztaczaną nad zalesieniami i lasami drobnej własności, rady narodowe okazują nadto dużą pomoc materialną, wyrażającą się w przeznaczaniu w swoich budżetach na cele zalesieniowe poważnych środków pieniężnych.

Środki te zużytkowane są przede wszystkim na zakładanie szkółek w celu wyprodukowania w nich materiału sadzonkowego, przeznaczonego na zalesienia.

Wydatki na inne prace, pokrywane są z przewidzianych środków budżetowych tylko wówczas, gdy uzasadnione będą szczególnym interesem publicznym, a więc ustaleniem i zalesieniem wydm położonych przy arteriach komunikacyjnych, osypisk, kamieńców tarasujących drogi publiczne itp.

W takich wypadkach i gdy prace były wykonywane kolektywnie, z przyznawanych środków pieniężnych na cele akcji zalesieniowej mogą być pokrywane wszystkie wydatki związane z kupnem i transportem nasion, sadzonek, materiałów ustalających teren przed właściwym zalesieniem itp.

Żeby całość akcji ująć w jedno planowe działanie, rady narodowe powinny jednak dołożyć wszelkich starań, aby opracowywane w tym zakresie plany oddawały rzeczywiste i istotne potrzeby terenu i były odbiciem pragnień i żądań gromad, aby plany te były realne i miały zapewnione niezbędne środki materialne służące do ich realizacji.

Wreszcie, rady narodowe pamiętać muszą o tym, że akcja zalesieniowa tak pod względem planowania, jak i organizacji tylko wtedy stanie na właściwym poziomie, gdy wszelkie zamierzenia władz zainteresowanych zostaną skoordynowane z komisjami leśnymi, odpowiedzialnymi za całość akcji.

Ponieważ całokształt tej akcji opiera się na dobrowolnej zgodzie drobnych rolników, rady narodowe powinny użyć wszelkich dostępnych środków do wyjaśniania korzyści społecznych jakie akcja ta przynosi.

Środkami tymi są: uświadomienie drobnej własności o korzyściach zalesień, dostarczanie materiału sadzon-

kowego i siewnego, wypożyczanie narzędzi do upraw, udzielanie pomocy i porad fachowych oraz wprowadzanie współzawodnictwa zespołowego.

Wyniki lat ubiegłych potwierdziły słuszność ustalonych wyżej zasad planowania i organizacji, czego dowodem jest coraz to większe tempo prac zalesieniowych.

Przykładem może być wskaźnik za 1949 r., który w porównaniu do roku 1948 wynosi — 420. Doświadczenia ZSRR wskazują, jak szeroko zaplanowane i jak sprawnie mogą być wykorzystane plany zalesienia olbrzymich terenów gruntu. Nie może być i u nas gminnej rady narodowej, któraby nie wykorzystwała sezonu jesiennego dla likwidowania nieużytków przez ich zalesienie.

W Planie 6-letnim przed radami narodowymi w zakresie zalesień na terenach niepaństwowych stają nowe i dalekosiężne zadania. Zalesienie dużych obszarów nieużytków i słabych gruntów porolnych oraz podniesienia zdewastowanych lasów drobnej własności do należytego stanu produkcyjnego, a w związku z tym wyprodukowanie olbrzymich ilości materiału sadzonkowego — oto pilne i ważne zadania przewidziane do wykonania w Planie 6-letnim.

Jak dotąd wykonanie planu na rok 1950 zapowiada się pomyślnie. Niewątpliwie zadania w nim zaplanowane wykonane zostaną z nadwyżką. Wiosną r. bieżącego rady narodowe przy czynnym współudziale komisji leśnych oraz organów nadzoru nad lasami niepaństwowymi, dokonały zalesień znacznych obszarów nieużytków, słabych gruntów porolnych oraz halizn, zrębów na terenach leśnych drobnej własności.

Prace wiosenne stanowiły około 70% zaplanowanych zalesień w planie na 1950 r., pozostały procent (30%) dotyczyć będzie prac związanych z zalesieniami jesiennymi.

Zalesienia jesiennie będą dopełnieniem zaplanowanych zadań w planie na 1950 r. i dotyczą dwóch zasadniczych prac:

1. prac przygotowawczych, polegających na całkowitym przygotowaniu gleby pod szkółki i częściowo — pod zalesienia przyszłego roku kalendarzowego,
2. prac definitywnych, polegających na przygotowaniu gleby i równoczesnym zalesieniu.

Zalesienia jesiennie wykonane zostaną na niewielkich powierzchniach z uwagi na użycie do zalesień przeważnie sadzonek liściastych, które na nieużytkach i słabych gruntach porolnych wprowadzać możemy tylko w ograniczonych ilościach, stanowiących domieszkę, mającą na celu podniesienie stanu zdrowotności drzewostanów.

Biorąc pod uwagę, że całokształt akcji zalesieniowej oparto na dobrze przemyślanych i trwałych zasadach organizacyjnych, uwzględniających wszelkie możliwe warunki terenu, należy przewidywać, że i rozmiary prac jesiennych mogą być wykonane ponad plan z dużą nadwyżką, jeżeli rady narodowe odpowiednio użyją dla wykonania tych planów swego autorytetu.

B. RADOMSKI

Kończyć przygotowania do jesiennego sezonu prac szarwarkowych

Rząd Polski Ludowej przeznacza znaczną część budżetu państwowego na inwestycje — a mimo to nie starcza tych funduszy na zaspokojenie wszystkich potrzeb naszego życia gospodarczego. Oglądając się za nowymi środkami znajdujemy je w tzw. szarwarku tj. w świadczeniach w naturze (robociznie).

Małe wykorzystywanie tego źródła sił dla potrzeb publicznych w okresie przedwojennym tłumaczy się niechętnym odnoszeniem się ludności, zwłaszcza wiejskiej, do tego rodzaju świadczeń, podyktowanym świadomością wyzysku ich siły dla celów gospodarczych klasy wówczas rządzącej tj. klasy obszarników, kapitalistów miejskich i wiejskich.

Drogi wiejskie, budynki gminne czy melioracje wodne itp. służyły nie celom biedoty wiejskiej, ale klasie obszarników i bogaczy.

Obecnie, w państwie ludowym szarwark posiada zupełnie inne znaczenie. Dzisiaj realizacja szarwarku na cele publiczne oznacza zaspokajanie potrzeb mas ludowych, mas robotniczych i chłopskich.

Szarwark inaczej zwany „robocizną obywatelską“, polegający na dostarczeniu robocizny pieszej i zaprzęgowej, nabiera specjalnego znaczenia i aktualności w obecnym okresie przebudowy gospodarki kraju, wymagającym zmobilizowania wszystkich zasobów sił ludzkich i materiałowych.

Robocizna obywatelska to nic innego jak dobrze zorganizowany i realizowany wkład pracy obywateli zainteresowanych bezpośrednio w wykonaniu pewnych ściśle określonych zadań publicznych, mających przynieść wspólną korzyść dla ludności gminy, miasta lub powiatu.

Weźmy pod uwagę znaczenie dróg dla życia wsi. Brak drogi lub zła droga uniemożliwia zaopatrzenie wsi w artykuły niezbędne dla gospodarstw wiejskich, hamuje rozwój kulturalny chociażby dlatego, że do wsi nie ma dostępu teatr przyjezdny, kino ruchome, ambulans PCK lub Ubezpieczalni Społecznej, zespół sportowy itp.

Zagadnienie melioracji wodnych wiąże się ściśle z rolnictwem i obejmuje takie dziedziny, jak:

- a) budowę wałów ochronnych przed powodzią,
- b) regulację rzek i potoków,
- c) gospodarkę wodną na terenach dolinowych, tzn. łąkowych i pastwiskowych,
- d) odwadnianie torfowisk i bagien, drenowanie itp.

Zmeliorowanie i zagospodarowanie użytków zielonych stwarza podstawy zapewnienia pasz niezbędnych dla akcji hodowlanej. Budowa wałów przeciwpowodziowych zapewnia bezpieczeństwo polom uprawnym, łąkom i zagrodom wiejskim przed zalewem i zniszczeniem.

Owadnianie torfowisk stwarza duże możliwości eksploatacji pokładów torfu, niezbędnego materiału opa-

łowego dla wsi, oznacza wykorzystanie surowca miejscowego dla potrzeb miejscowej gospodarki.

Wznoszenie budynków użyteczności publicznej ma zapewnić odpowiednie warunki lokalowe dla miejscowej władzy państwowej, szkół, przedszkoli, nauczycieli, świetlic, remiz straży pożarnych itp. Zalesienie nieużytków ma stworzyć dla okolicznej ludności rezerwy produktów leśnych, kształtować klimat.

Przegląd powyższych zadań jest tylko przykładowy dla tych zadań, które mogą być wykonywane szarwarkiem i rozszerzać się może na inne zagadnienia w zależności od potrzeb miejscowych.

Przy planowej gospodarce narodowej realizacja zadań zakreślonych zarówno ustawą z 1935 roku o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne oraz innymi przepisami prawnymi — nie może być zaniechana względnie pozostawiona przypadkowości, lecz musi być planowa, racjonalna i wydajna.

Mobilizowanie miejscowych obywateli do robót szarwarkowych niekiedy nastrocza duże trudności, jednakże są one po największej części wynikiem złego zorganizowania prac oraz nie pobudzania zainteresowań tymi zagadnieniami wśród ludności. Brak było po prostu odpowiedniej agitacji uświadamiającej. Wprawdzie są przykłady wykonania szarwarku „szybkiego, dokładnego i taniego“ będącego wynikiem uświadomienia, przekonania ludzi wsi o korzyściach jakie daje im wspólny ich, rzetelny wysiłek, ale są to tylko przykłady będące wyjątkiem od reguły niedoceniania tego odcinka działalności przez powołane do tego czynniki.

Jakie powinny być spełnione warunki, aby realizacja pewnych ściśle określonych zadań przy użyciu robocizny obywatelskiej mogła być należycie przeprowadzona. Dla ożywienia zainteresowania ludności szarwarkiem i dla pełnego jego wykorzystania gminne rady narodowe powinny:

a) dokładnie i wcześniej poznać aktualne potrzeby gminy i gromad oraz realne możliwości wykonywania świadczeń szarwarkowych względnie spłacenie równoważnika za świadczenia — aby zaplanować we właściwym terminie realny plan wszystkich robót szarwarkowych, uwzględniający też źródła pokrycia kosztów z sum budżetowych,

Plan taki zestawiony przez prezydium GRN na podstawie zapotrzebowań (np. na drogi, zalesienie nieużytków, wznoszenie budynków itp.) oraz przepracowany przez komisję rolną czy drogową, uchwalają gminne rady narodowe po zreferowaniu go przez członka prezydium i wysłuchaniu koreferatów właściwych komisji.

b) dopilnować sporządzenia na czas projektów technicznych i kosztorysów, które powinny stanowić nieodłączną część planów projektowanych robót szarwarkowych,

c) podjąć uchwały ustalające wysokość obciążenia mieszkańców gminy z zachowaniem, norm najwyższego obciążenia wprowadzonych uchwałą jednoosobowej wojewódzkiej rady narodowej,

d) dopilnować przygotowania koniecznego dla wykonania planu robót personelu fachowego,

e) dopilnować wczesnego i dokładnego zawiadomienia sołtysów oraz ludności zobowiązanej do świadczeń o rodzaju, miejscu i czasie robót szarwarkowych.

Ażeby nie opóźnić się z wykorzystaniem szarwarku w sezonie jesiennym tj. w tym okresie kiedy już będą ukończone pilne prace w polu, gminne rady narodowe powinny zająć się już teraz sprawami szarwarku, a prezydium rad narodowych plan jesiennych prac szarwarkowych powinny przedstawić gminnej radzie narodowej na najbliższej sesji.

Prezydium gminnych rad narodowych powinny też stwierdzić kto i w jakim stopniu obowiązany jest jeszcze do wykonania prac szarwarkowych i sporządzić dokładny plan robót szarwarkowych z przydzieleniem poszczególnych zobowiązań do planowanych prac.

W tym celu sołtys winien otrzymać imienny wykaz osób zobowiązanych do świadczeń celem zapewnienia pracom szarwarkowym kontroli bieżącej. Bardzo istotnym warunkiem zapewniającym należyte, co do dokładności i czasu wykonania robót szarwarkowych, jest kontrola przebiegu tych robót. Toteż szczególną trzeba zwracać uwagę na codzienną i dokładną kontrolę obecności pracujących, na ustalenie ilości wykonanej pracy, jej rzetelności — a nie jej „zbywaniu“ czy też przez minimalne obciążenie wozów materiałem, „przesiadawania“ dnia roboczego w rowie przydrożnym, czy „przestanie“ dnia w oparciu o łopatę w oczekiwaniu na zachód słońca.

W zasadzie obowiązek kontroli rzetelnego wykonania szarwarku spoczywa na sołtysie, względnie dobranej sobie przez niego do pomocy osobie, lecz systematyczną i wszechstronną kontrolę wykonywania robót szarwarkowych powinny przeprowadzać właściwe rzeczowo komisje GRN przy ewentualnym współdziałaniu dobranego fachowca dla oceny technicznej danego rodzaju robót. Komisje GRN powinny być na czas zaopatrzone w plany robót szarwarkowych, ustalić dla siebie szczegółowy plan kontroli z podziałem czynności między członków komisji, ustaleniem terminów kontroli itp.

Stoimy u progu sezonu robót jesiennych, wykonywanych przy pomocy świadczeń w naturze. Powinniśmy podobnie jak dowódca przed walną bitwą, dokonać przeglądu w każdym szczególe przygotowań do bitwy o osiągnięcie pełnego sukcesu na odcinku jesiennych robót szarwarkowych.

Właściwe komisje GRN dokonają przeglądu poczynionych już przygotowań, nagromadzenia środków materiałowych i finansowych, prawidłowego i dokładnego przygotowania aparatu fachowego i technicznego, a w razie stwierdzenia braków natychmiast powinny wystąpić z odpowiednimi wnioskami do prezydium GRN o spowodowanie ich usunięcia.

Z chwilą rozpoczęcia robót szarwarkowych komisje GRN od pierwszego dnia tych robót muszą podjąć czynności kontrolne nad przebiegiem prac szarwarkowych i wykonywać je aż do dnia ich zakończenia.

Komisje składać powinny na publicznych sesjach GRN sprawozdania okresowe z przebiegu robót szarwarkowych, które mają informować ogół radnych i miejscową ludność o przebiegu robót oraz zawierać ocenę i ewentualne wnioski mające przyczynić się do ich usprawnienia.

W. NABIALEK

Jak Gminna Rada Narodowa w Koscicach gospodarzy szarwarkiem

Gminna Rada Narodowa w Koscicach miała duże kłopoty z gospodarką drogową na swoim terenie. Na terenie gminy istniały tylko drogi gruntowe, których długość wynosiła 87 km, oraz 15 gminnych mostów z tego 11 zniszczonych podczas działań wojennych.

Gminna rada narodowa jasno zdawała sobie sprawę, że musi wyrównać zaniedbania w gospodarce drogowej pochodzące z okresu gospodarowania kapitalistów i obszarników nie dbających o potrzeby wsi polskiej, a także doprowadzić do stanu używalności zniszczone przez okupanta hitlerowskiego mosty w gminie.

Zadanie stojące przed Gminną Radą Narodową było -lbrzymie, ale nie stanowiło ono przeszkody do nieprzebycia. Z zapałem więc przystąpiła G.R.N. do pracy.

Jednym z podstawowych sposobów realizacji zadań w zakresie budowy, naprawy dróg i mostów miały być świadczenia w naturze mieszkańców wsi, które po przeliczeniu na pieniądze miały dać w roku 1950 w sumie wartość 2.239.200 złotych.

Przystąpiono więc do sporządzenia planu robót szarwarkowych. Wedle planu w okresie wiosennym miano wykonać około 60% robót szarwarkowych, a pozostałe 40% w okresie jesieni.

Przewidziano:

| | |
|---|-------|
| 1) na remont uszkodzonych i zniszczonych mostów i rowów — roboczo-dniówek | 2.052 |
| 2) na zabrukowanie dróg dojścia młodzieży do szkół | 1.085 |
| 3) na utrzymanie gruntowych dróg gminnych oraz na ich remonty i konserwację — roboczo-dniówek | 2.500 |
| 4) na budowę i remont powiatowych dróg — roboczo-dniówek | 2.500 |
| 5) na konserwację urządzeń melioracyjnych | 2.000 |
| 6) na ogrodzenie i uporządkowanie placów koło szkół | 1.009 |

Razem roboczo-dniówek 11.146

Projekt tego planu przedstawiony gminnej radzie narodowej do uchwalenia wywołał żywą dyskusję. Wreszcie gminna rada narodowa zatwierdziła przedstawiony plan świadczeń w naturze z poprawkami zgłoszonymi przez komisję drogową.

Uchwalony plan robót szarwarkowych przewidywał remonty dróg gminnych przez oczyszczanie i kopanie rowów, nawożenie powierzchni dróg gruzem, kamieniem polnym i piaskiem. Postanowiono również pobudować odcinek drogi twardej między Wiązowną i Bukownem, i wyremontować dziewięć mostów. Droga o twardej nawierzchni miała prowadzić od gromady Bukowno do szosy, po której kursuje autobus P.K.S-u.

Celem usprawnienia i pełnego wykorzystania świadczeń w naturze postanowiono po raz pierwszy wprowadzić współzawodnictwo zespołowe, tj. gromadami.

Przed rozpoczęciem wiosennej akcji świadczeń w naturze zwołano zebranie sołtysów dla szczegółowego omówienia sprawnego i planowego wyznaczania do pracy

mieszkańców poszczególnych gromad i dla pouczenia sołtysów o prowadzeniu ewidencji odpracowanych dniówek, doręczeniu zawiadomień, prowadzeniu sprawozdawczości z wykonania planu świadczeń itp.

Po tych wszystkich wspomnianych czynnościach wstępnych, przystąpiono do realizacji zakreślonego planu świadczeń w naturze.

Członkowie gminnej rady, chcąc dać przykład innym mieszkańcom gminy, przystąpili w pierwszych dniach do pracy wypełniając ciężące na nich obowiązki świadczeń ponad przewidziane normy wydajności.

Przykład jaki dali członkowie gminnej rady narodowej oraz akcja uświadamiająca, którą prowadzili sołtysi wspólnie z przedstawicielami partii politycznych i organizacji społecznych spowodowały, że większość mieszkańców gminy stawiała się w terminie do wyznaczonych prac szarwarkowych.

Na uwagę zasługiwała obok akcji współzawodnictwa między gromadami, którego inicjatorami byli członkowie gminnej rady narodowej, również akcja współzawodnictwa indywidualnego w ramach gromad, zainicjowana przez ob. Nowaka z gromady Bukowno. Kontrolę nad wynikami pracy sprawowała komisja drogowa wspólnie z komisją rolną. Komisje co tydzień podawały do wiadomości mieszkańcom gminy, która z gromad przoduje w wypełnianiu swoich planów pracy.

Akcja uświadamiająca i współzawodnictwo pracy wzbudziło w gminie wielkie zainteresowanie. W niedługim czasie po rozpoczęciu prac szarwarkowych ochotniczko zgłosiła się młodzież Zetempowska z terenu gminy, która otrzymała dla siebie osobny odcinek drogi do naprawy.

Należy jeszcze kilka słów poświęcić zorganizowaniu kontroli nad świadczeniami w naturze.

Bieżącą kontrolę nad pracami szarwarkowymi sprawowali sołtysi. Oni czuwali nad punktualnością zgłaszających się do pracy osób oraz nad należyty i racjonalnym wykonywaniem robót przez zobowiązanych.

Komisje rady współdziałające w kontroli nad wykonaniem szarwarku nie ograniczyły swojej kontroli do badania terminowego wypełniania przez poszczególne grupy pracujących zakreślonego planu robót, ale również badały przyczyny zwłoki w realizacji pewnych odcinków planów. Praca ich nie polegała na dorywczym przeprowadzeniu inspekcji, lecz na systematycznym, codziennym doglądaniu prowadzonych robót. Każdy członek komisji doglądał biegu prac szarwarkowych w swojej wsi.

Przeprowadzona wiosenna akcja szarwarkowa dała dzięki zastosowaniu współzawodnictwa pracy lepsze wyniki niż w latach ubiegłych.

W tym okresie zamiast 60% zaplanowanych prac, wykonano 72% rocznego planu świadczeń w naturze.

Przy organizacji robót szarwarkowych w okresie jesiennym gminna rada narodowa dalej postanowiła kierować się doświadczeniami nabytymi w okresie wiosennym. Już obecnie rozpoczęto akcję mobilizowania mieszkańców gminy do prac jesiennych. Komisje gminnej

radę narodowej starają się zainteresować poszczególne gromady w korzyściach, jakie osiągną one w razie pełnego wykonania planu świadczeń w naturze. Wyniki tej akcji nie dały na siebie długo czekać. Pierwsza do prac szarwarkowych zgłosiła się gromada Bukowno, która w okresie wiosennym zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie przy budowie nowego odcinka drogi. Za gromadą tą poszły inne gromady. Obecnie już setki nie wiele mają roboty z przypominaniem chłopom o terminie i miejscu ich pracy, bo wszyscy zdają sobie sprawę, że sumiennie wykonując swe obowiązki świadczeń w naturze pracują dla siebie, dla polepszenia warunków swego bytowania.

Teraz większość mieszkańców gminy zrozumiała, że ci, którzy starają się uchylić od obowiązków wspólnej pracy, to są ich wrogowie, to są ci, którzy żyjąc w dostatku nie troszczą się o innych biedniejszych mieszkańców gminy.

Wyniki wiosennej akcji szarwarkowej uzasadniają przypuszczenie, że i w sezonie jesiennym akcja ta przy-

niesie bardzo dobre wyniki. Plan świadczeń w naturze niewątpliwie będzie wypełniony całkowicie.

Musimy zdać sobie teraz sprawę, co było powodem, że szarwark zorganizowany przez gminną radę narodową przynosi tak dobre rezultaty.

Cała tajemnica powodzenia tkwi w tym, że:

1. gminna rada narodowa w odpowiednim czasie przystąpiła do uchwalenia planu świadczeń w naturze;
2. właściwie rozplanowano i dokonano przydziału prac dla poszczególnych gromad;
3. w odpowiednim terminie potrafiiono zmobilizować mieszkańców wsi do prac szarwarkowych;
4. zastosowano zespołowe i indywidualne współzawodnictwo w pracy przy realizacji planu świadczeń w naturze;
5. zorganizowano należyte kontrole nad całokształtem prac szarwarkowych.

K. WYSOCKI

Doświadczenia z pracy komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie

Już około połowy lipca r. b. nastąpiło powołanie komisji na szczeblu wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, na szczeblu gminnych rad narodowych do połowy sierpnia.

Ten okres, który mamy za sobą wystarcza, by można było mówić o pewnych doświadczeniach nabytych przez pracujące komisje.

Przyjrzyjmy się działalności Komisji Budownictwa oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Woj. R. N. w Krakowie.

Te dwie komisje stoją najbliżej zagadnień inwestycji tak aktualnych w obecnym okresie, gdy nadszedł ostatni kwartał ich realizacji w 1950 r. Nie znaczy to oczywiście, by troska o terminowe i jak najlepsze wykonanie robót inwestycyjnych spoczywała wyłącznie na wymienionych komisjach. O wykonanie inwestycji muszą zabiegać wszystkie komisje — każda w swym zakresie działania. Komisja oświaty i kultury musi dbać o budowę szkół, domów kultury, muzeów itd. — komisja zdrowia o szpitale, ośrodki zdrowia itd.

Plany pracy komisji

Dwie komisje, których praca i doświadczenie zostaną tu omówione mają oczywiście, plany pracy. Komisja Budownictwa zaplanowała swą pracę do końca br. — Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do IV kwartału.

Plan pracy Komisji Budownictwa na IV kwartał 1950 r.

1. Inspekcja terenu miasta i województwa przez wszystkie podkomisje. Komisja posiada następujące

podkomisje: 1) wykonania planu budownictwa, 2) architektury i ochrony krajobrazu, 3) pomiarów, 4) kadr i szkolenia — każda podkomisja wykona jedną inspekcję miesięcznie w mieście i jedną w terenie ze szczególnym uwzględnieniem Podhala.

2. Udział w konferencjach w sprawie P. P. I. w r. 1951.

3. Nadzór nad realizacją planu szkolenia na rok 1950 i nad właściwym wykorzystaniem kadr przeszkolonych oraz odpowiednim doбором wykładowców i instruktorów.

4. Nadzór nad wykonaniem instrukcji Ministerstwa, regulującej organizację szkolenia kadr.

5. Kontrola kadr i ich uzupełnienie w Wydz. Budownictwa oraz przedsiębiorstwach.

6. Kontrola celowości zużycia materiałów budowlanych w przedsiębiorstwach wykonawczych.

7. Kontrola rozwoju współzawodnictwa i racjonalizatorstwa (6 kontroli w IV kwartale).

8. Udział w komisjach zatwierdzania planów zabudowy i architektonicznych.

9. Udział w pracach organów kolejalnych w sprawach dotyczących ochrony przyrody i krajobrazu z uwzględnieniem nowopowstających dzielnic robotniczych i wsi produkcyjnych.

10. Kontrola likwidacji biur mierniczych prywatnego sektora (mierniczych przysięgłych).

11. Kontrola przedsiębiorstw mierniczych i spółdzielni mierniczych.

12. Kontrola znaków granicznych Państwa z wnioskiem o zmianę znaków niemieckich na polskie oraz in-

wentaryzacja znaków pomiarowych na terenie województwa.

13. Opracowanie wniosków na sesję Woj. R. N.

14. Trzy posiedzenia komisji i 12 posiedzeń podkomisji.

Plan na IV kwartał wymienia tylko zagadnienia, które komisja postawiła sobie do przepracowania. Uzupełnia plan terminarz i podział czynności na cztery następujące podkomisje:

1. Podkomisję wykonania planu budownictwa
2. „ architektury i ochrony krajobrazu
3. „ pomiarów
4. „ kadr i szkolenia.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — plan pracy na III kwartał 1950 r.

1. Postanowiono w pierwszym rządzie przeprowadzić szkolenie wszystkich członków komisji. Szkolenie będzie się odbywać w Wydz. Gospodarki Komunalnej w miesiącach sierpniu i wrześniu (jeden raz w tygodniu).

2. W czasie od 1 — 15.VIII.1950 r. Komisja przeanalizuje i wniesie ewentualne poprawki do limitów na wydatki celowe budżetu.

Analiza ta zostanie przeprowadzona przez grupy członków dla poszczególnych zagadnień.

Powstanie 5 grup, które w ciągu 15-tu posiedzeń przepracują całość tego zagadnienia.

3. Ustalono, że posiedzenia plenarne Komisji odbywać się będą 2 razy w miesiącu, tj. 17 i 30.VIII, oraz 7 i 21.IX.1950 r.

4. Od 15 — 30.IX. komisja przeprowadzi kontrolę wykonania planów remontowych F. G. M. W związku z tym nastąpią wyjazdy do 3 prezydiów powiatowych rad narodowych. Postanowiono przeprowadzić konferencję w dniu 28.VIII. br. z przedstawicielami M. R. N. Krakowa i Białej, Central Handlowych Mat. Bud. i zainteresowanych instytucji również w sprawie remontów F.G.M.

5. Od 1 — 7.IX.1950 r. kontrola wykonania inwestycji na 1950 r.. W związku z tą kontrolą członkowie Komisji wyjadą do powiatów i miast, w których wykonanie planu jest zagrożone.

Od 8 — 15.IX.1950 r. analiza przepracowania limitów na inwestycje gospodarki komunalnej na rok 1951.

6. Od 15 — 30.IX.1950 r. przepracowanie zagadnień hotelarstwa i zakwaterowania pracowników.

Wykonanie planu pracy

Dużą część czynności komisji to kontrola. Ciekawą i bogatą w spostrzeżeniach (niestety ubogą we wnioski) kontrolę przeprowadziła, jeszcze w początkach sierpnia, Komisja Budownictwa w PBP Nr 3 w Krakowie.

By zorientować inne komisje budownictwa na co przy kontroli warto zwrócić uwagę, podaję spostrzeżenia z teje kontroli.

Zbadano mianowicie zagadnienie szkolenia nowych kadr w PBP. I co się okazało? Kadry: jakie zaplanowano przeszkolić w br. w miesiącach wrzesień — listopad nie będą potrzebne ani w zaplanowanych ilościach, ani w zaplanowanych specjalnościach. Np. zaplanowano przeszkolić 20 magazynierów przy istniejącym zapotrzebowaniu 8 (grupa kontrolna podkreśla, w protokole, że zapotrzebowanie to można pokryć z poprzedniego kursu, gdyż nie wszyscy absolwenci zostali wykorzystani w swoim zawodzie) — dalej, zaplanowano 20 pisarzy i 10 do obsługi maszyn, gdy tymczasem potrzeba jedynie 10 pisarzy, a do obsługi maszyn nie wykorzystano nawet wszystkich absolwentów poprzednich kursów.

By mieć wiadomości o gospodarce kadrami grupa kontrolna trafiła także do Wydziału Personalnego PBP. Tu stwierdziła, że np. z 4-ch absolwentów kursu obsługi maszyn żaden nie pracuje w swoim zawodzie.

Oto niektóre spostrzeżenia grupy kontrolnej Komisji Budownictwa — spostrzeżenia ważne i mówiące bardzo wiele. Szkoda, że komisja nie wyciągnęła z nich wniosków.

Przejdźmy teraz do Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W dniu 7 września odbyła ona swe piąte posiedzenie. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że posiedzenie to w sposób zasadniczy odbija od poprzednich.

Widać to przede wszystkim w bardziej rzeczowym podejściu do omawianych spraw, w konkretyzowaniu wniosków, w przejściu od uchwalania do realizowania wniosków i od planowania do wykonywania planu.

Oto przykłady — w dniu 17 sierpnia komisja przyjęła następujący wniosek: „Komisja stwierdza niezadowolający stan organizacyjny gospodarki komunalnej w terenie i prosi o wydanie zarządzenia w kierunku przyspieszenia ostatecznego przeprowadzenia organizacji“.

Wniosek ten (na szczęście!) nie został zgłoszony na prezydium Woj. R. N. — jakże bowiem mogłoby wyglądać wykonanie wniosku, który nie jest poparty żadnymi faktami i w którym komisja wnosi „o wydanie zarządzenia“ (zarządzenie prawdopodobnie uzdrawiające wszystkie bóle), przy czym nie wiadomo o co wnioskodawcom chodzi, ponieważ żądają jakiegoś nieokreślonego „przyspieszenia“ ostatecznego przeprowadzania organizacji.

Na posiedzeniu komisji w dniu 30 sierpnia sformułowała ona znów projekt „dekretowego“ uzdrowienia sytuacji — „Komisja wnosi, aby prezydium Woj. R. N. wydało polecenie wydziałowi, aby istniejący stan wykonawstwa inwestycji uległ poprawie“.

Zupełnie inny natomiast charakter miały wnioski z posiedzenia komisji, które odbyło się w dniu 7 września. Na ich rzeczowość wpłynęły niewątpliwie wyjazdy członków komisji w teren.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej coraz śmielej podejmuje w swoje ręce inicjatywę prowadzenia ważnych spraw. Świadczy o tym jej aktywność w rozwiązywaniu wielkiego problemu jakim jest zakwaterowanie na zimę budowniczych Nowej Huty.

Świadczy o tym przepracowanie i wprowadzenie dużych zmian w rozdzielniku limitów. Komisja stwierdziła np., że straż ochrony przeciwpożarowej miasta Krakowa otrzymała o 15 milionów złotych za dużo, porozumiała się więc z komendami straży w terenie i przesunęła odpowiednie kwoty tam, gdzie są one rzeczywiście potrzebne.

Wnioski na prezydium Woj. R. N.

Dotychczasowym brakiem (b. poważnym) w pracy zarówno Komisji Budownictwa, jak Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej było niedokończanie roboty. Komisja zaplanowała, przeprowadziła kontrolę i omówiła sprawę na swym posiedzeniu, lecz nie zgłaszała wniosków na prezydium.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przełamwała tą złą tradycję. Wnioski z piątego posiedzenia komisji, które nie ograniczają się już do sugerowania prezydium, by ono „dekretowało“, ani do posługiwania się ogólnikami, wpłynęły do prezydium.

Podaję przykładowo dwa wnioski:

5. „Komisja wnosi o przesunięcie kredytu niezuczętego na zieleńce w Limanowej na cele budowy mostu w tej miejscowości“.

7. „Zachodzi konieczna potrzeba przyznania kredytów w kwocie 6.000.000 zł na zrobienie dachów w cegielni w Bielowicach celem zabezpieczenia wybudowanych pieców przed zniszczeniem“.

Prezydium Woj. R. N. w Krakowie stara się ułatwić komisjom pracę. Opracowano np. wzór blankietu, na którym komisje składają swe wnioski:

Komisja
Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie
Nr
Krajków, dnia
Do
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
Ob. Kierownika Wydziału

w miejscu

Zawiadamiam, że komisja
Wojewódzkiej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu
postanowiła zwrócić się do Prezydium (Ob. Kierownika)
z zaleceniem uregulowania następującej sprawy

Sprawozdania z wykonania powyższego zalecenia komisja oczekuje w terminie do dnia

Przewodniczący komisji:

W celu ułatwienia i uproszczenia kontroli wykonania uchwał powziętych przez komisję, obsługa techniczna prowadzi specjalną ewidencję zawierającą: nr uchwały, jej treść, notatkę o sposobie wykonania i uwagi.

Doświadczenia zdobyte w ciągu 2-miesięcznej pracy Komisji Budownictwa oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej powinny posłużyć wszystkim komisjom.

Powinny na nie zwrócić uwagę szczególnie komisje powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych, które często skarżą się, że nie wiedzą jak pracować i co robić.

Kolejność czynności jest taka: plan pracy, wykonywanie zadań przewidzianych planem pracy, przekazywanie wniosków prezydium, dopilnowanie wykonania wniosków, składanie sprawozdań z działalności przed radą.

Nasi korespondenci piszą

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W BYSTRZYCY W TROSCE O ŚWIAT PRACY

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bystrzycy woj. wrocławskiej mając na uwadze jak najściślejsze powiązanie prezydium z ludnością pracującą swego powiatu, oprócz otwartych posiedzeń plenarnych przy udziale społeczeństwa, które stosuje w terenie, zorganizowało dyżury członków prezydium PRN co piątek każdego tygodnia w godz. popołudniowych.

Zadaniem członków prezydium jest przyjmowanie próśb, zażaleń, bolączek od ludności pracującej, która w godzinach urzędowych nie może załatwić swych spraw z uwagi na prace w zakładach.

Niezależnie od tego członkowie prezydium PRN i radni tejże rady co 1-go każdego miesiąca przyjmować będą interesanów w terenie w siedzibach MRN i GRN.

W celu większego jeszcze kontaktu

w ostatnich dniach zorganizowano społeczną naradę przewodniczącego prezydium PRN z przedstawicielami ludności wiejskiej gminy Międzyzylesie.

Na powyższej naradzie wystąpili zebrani ze swoimi bolączkami i trudnościami, stawiając przed przewodniczącym szereg spraw do rozwiązania ze swego codziennego życia. Wiele z nich przewodniczący załatwia na miejscu.

Przytoczone formy bezpośredniej łączności z masami ludowymi w powiecie bystrzyckim pogłębiają świadomość społeczeństwa, że Władza Ludowa, uosobiona w radach narodowych jest władzą, która reprezentuje i realizuje jego interesy.

Mieczysław Nowak

POWIATOWA RADA NARODOWA W STRZELINIE OBRADUJE WŚRÓD ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW

W celu głębszego powiązania się z masami — Powiatowa Rada Naro-

dowa w Strzelinie, odbyła sesję plenarną w dniu 12 sierpnia 1950 roku w świetlicy cukrowni Strzelin.

W sesji wzięło udział około 150 osób.

Tematem sesji było zagadnienie polepszenia warunków komunalnych świata pracy, na które złożyły się sprawozdania z realizacji planu remontów F. G. M., inwestycji P. P. I. na rok 1950 oraz realizacji kredytów b. Powiatowego Związku Samorządowego na polepszenie w I-szym półroczu 1950 r. warunków bytowych człowieka pracy.

W dyskusji zabierali głos robotnicy, którzy wysunęli pod adresem P.R.N. wnioski o polepszenie warunków pracy w okresie przyszłym, jak również wykazali duże zainteresowanie działalnością powiatowej rady narodowej na tym odcinku.

Drugą część sesji w dniu 13 sierpnia 1950 r. odbyła P.R.N. w majątku P.G.R. Muchowiec, Zespół Krzepice, przy udziale chłopów spółdzielni

produkcyjnych, P.G.R-ów jak i indywidualnych gospodarzy w liczbie około 90 osób.

Na II-gą część sesji złożyły się

sprawy związane z rolnictwem: przebieg akcji żniwno-omłotowej, podorywki, jesienna akcja siewna, pomoc sąsiedzka.

W ożywionej dyskusji wysunięto szereg wniosków, dotyczących dalszej pracy w walce o wykonanie Planu Sześcioletniego. **Józef Kułpa**

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dziennika Ustaw R.P. od 39 do 41.

Dziennik Ustaw Nr 39 z dnia 7.IX.1950 r. zawiera: Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 sierpnia 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych (poz. 360).

Dziennik Ustaw Nr 40 z dnia 13.IX.1950 r. zawiera: Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 1950 r. w sprawie ustalenia wysokości i zasad pokrywania opłat za pomoc położniczą udzielaną przez położne ośrodków zdrowia, będących zakładami społecznymi służby zdrowia (poz. 363).

Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2.IX.1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego (poz. 364).

Dziennik Ustaw Nr 41 z dnia 19.IX.1950 r. zawiera: Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4.IX.1950 r. w sprawie nakazów podjęcia pracy w zakładach społecznych służby zdrowia (poz. 372).

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu: Uchwała Rady Ministrów z dnia 29 lipca 1950 r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-95, poz. 1204).

Uchwała Rady Ministrów z dnia 29 lipca 1950 r. o zmianie załącznika do Instrukcji Nr 10 w sprawie zaszeregowania kierowników wydziałów (oddziałów, referatów) w prezydiach rad narodowych (M. P. Nr A-97, poz. 1219). Uchwała Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1950 r. Instrukcja Nr 11 w sprawie zaszeregowania pracowników wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego. (M. P. Nr A-97, poz. 1220).

Uchwała Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 1950 r. Instrukcja Nr 12 w sprawie unormowania stosunku służbowego pracowników samorządowych, którzy przeszli do służby w wydziałach prezydiów rad narodowych. (M. P. Nr A-97, poz. 1221).

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 6.IX.1950 r. w sprawie oszczędności paliw i smarów w gospodarce samochodowej i rolnej (M. P. Nr A-98, poz. 1235).

UNORMOWANIE STOSUNKU SŁUŻBOWEGO B. PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH ZATRUDNIONYCH W ORGANACH RAD NARODOWYCH

Przepis art. 39 ustawy z dnia 20.III.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130) ustalił, że pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w organach zniesionych, przechodzą do służby w odpowiednich wydziałach prezydiów rad narodowych w charakterze pracowników państwowych. Powołany przepis jednak bliżej nie określał charakteru stosunku służbowego byłych pracowników samorządowych w organach rad narodowych.

Omawiana uchwała Rady Ministrów z dnia 11.VIII.1950 r. — Instrukcja Nr 12, w sprawie unormowania

stosunku służbowego pracowników samorządowych, którzy przeszli do służby w wydziałach prezydiów rad narodowych (Monitor Polski Nr A-57, poz. 1224) — normuje ściśle sytuację służbową pracowników b. związków samorządu terytorialnego, z wyjątkiem pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach samorządowych oraz pracowników opłacanych z kredytów rzeczowych w formie ryczałtu albo na zasadach układów zbiorowych pracy.

Mianowicie przepisom ustawy z dnia 17.II.1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 72 z 1949 r. będą podlegali ci pracownicy samorządowi, którzy przeszli do służby w organach rad narodowych, o ile: 1) byli poprzednio ustaleniu w służbie samorządowej albo 2) pracowali bez przerwy w organach samorządu terytorialnego od dnia 1.I.1946 r., bądź też 3) od 1.I.1947 r., jeżeli w okresie okupacji byli żołnierzami Wojska Polskiego za granicą i w ciągu 3 miesięcy po powrocie do kraju zostali zatrudnieni w samorządzie terytorialnym.

W wyjątkowych przypadkach Prezes Rady Ministrów, na wniosek prezydium wojewódzkiej rady narodowej, może uznać za pracowników służby stałej osoby, które częściowo nie odpowiadają warunkom wyżej wymienionym pod punktami 2) i 3).

Wszyscy inni pracownicy b. samorządu terytorialnego będą podlegali przepisom prawa pracy z 1928, odnoszącego się do pracowników umysłowych, bądź dla robotników (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323, 324 z 1928 r.).

Uchwała ma moc wsteczną od dnia 13.IV.1950 r., tzn. od daty wejścia w życie ustawy z dnia 20.III.1950 r.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW Z DNIA 29 LIPCA 1950 ROKU O ZMIANIE ZAŁĄCZNIKA DO INSTRUKCJI Nr 10 W SPRAWIE ZASZEREgowANIA KIEROWNIKÓW WYDZIAŁÓW (ODDZIAŁÓW, REFERATÓW) W PREZYDIACH RAD NARODOWYCH

W stosunku do poprzednio obowiązujących przepisów Instrukcji Nr 10 w sprawie zaszeregowania kierowników wydziałów (oddziałów, referatów) w prezydiach rad narodowych (Monitor Polski Nr A-81, poz. 949 z 1950 r.) omawiana uchwała Rady Ministrów, ogłoszona w Monitorze Polskim (Nr A-97, poz. 1219) — wprowadza tę zmianę, że stwarza możliwość przyznawania dodatków służbowych pracownikom prezydiów gminnych rad narodowych, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19.II.1949 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 94).

Poprzednia treść załącznika do Instrukcji Nr 10 przewidywała możliwość przyznawania dodatków służbowych tylko w miastach.

Głosy prasy

SESJE BUDŻETOWE RAD NARODOWYCH

Na ostatniej sesji plenarnej Miejskiej Rady Narodowej w **Białymstoku** został zatwierdzony budżet na rok 1951. Budżet ten jest wyrazem wybitnej poprawy gospodarki komunalnej, która stała się możliwa, dzięki doniosłej reformie ustrojowej i ustawie o jednolitych organach władzy terenowej. Budżet MRN wykazuje ogromny wzrost wydatków na poprawę komunalnych warunków bytu klasy robotniczej, oświatę, zdrowie i kulturę. Budżet miasta zamyka się sumą 1 miliarda 111 mln. 209 tys. (Życie Białostockie nr 251).

Najważniejszą pozycją w budżecie P.R.N. w **Będzinie** woj. katowickiego jest oświata. Wydatki na oświatę w roku przysłym wyniosą około 37% ogólnej sumy budżetu, który zamyka się sumą 702 milionów złotych. Z sumy budżetowej przeznaczonej na oświatę wybudowane będą dwie nowe szkoły w **Czeladzi**, kosztem około 50 milionów zł i w **Lagiszy**, gdzie stanie również nowoczesna szkoła. (Dziennik Zachodni nr 247).

Jednym z najważniejszych punktów obrad na sesji Miejskiej Rady Narodowej w **Gdyni** było uchwalenie budżetu na rok 1951. Prezydium MRN zapoznało zebranych z projektem preliminarza budżetowego na sumę ponad miliard złotych. Największe pozycje przewidziano na budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną, na oświatę i zdrowie. (Dziennik Bałtycki nr 250).

W **Dąbrowie Górniczej**, woj. katowickie zatwierdzono budżet na rok 1951, w którym największą pozycję stanowi oświata — 127 milionów 895 tys., drugą pozycję co do wielkości stanowi gospodarka komunalna i mieszkaniowa, trzecią — są wydatki dla Wydziału Zdrowia. (Zagłębiowska Trybuna Robotnicza nr 251).

Rozpatrując preliminarz budżetowy miasta na r. 1951 — M.R.N. w **Wałbrzychu** obszernie przedyskutowała potrzeby, jakie stwarza troska władz miejskich o zdrowie mieszkańców. Preliminarz przewiduje na szpitalnictwo, Ośrodek Zdrowia, poradnię przeciwalkoholową, poradnię dentystryczno-szkolną, żłóbek miejski, na akcję sanitarno-epidemiczną i Izbę Dworcową około 255 milionów złotych. (Słowo Wałbrzyskie Nr 248).

Na sesji P.R.N. w **Opolu**, zatwierdzono budżet na rok 1951, który przewiduje w porównaniu z rokiem bieżącym zwiększenie wydatków na wyposażenie szpitali o 80%. Na wydatki rzeczowe dla szkół podstawowych i przedszkoli o 120%, na utrzymanie dróg o 40%, na remont mieszkań o 30%.

Na walkę z analfabetyzmem przeznaczono ponad 2 miliony złotych. (Opolska Trybuna Robotnicza Nr. 254).

W **Krakowie** odbyło się posiedzenie MRN, na którym uchwalono budżet miasta na r. 1951, wyrażający się kwotą 4 miliardów 777 milionów 402 tys. złotych. Najważniejszą pozycję w inwestycjach zajmują osiedla robotnicze, zdrowie publiczne, oświata i kultura oraz budowa dróg, mostów, ulic i linii tramwajowych. (Życie Warszawy Nr 257).

ŚCISŁY KONTAKT RAD NARODOWYCH Z MASAMI PRACUJĄCYCH

Trybuna Ludu Nr 256 podaje artykuł W. Skulskiej, pt. „Rady Narodowe Warszawy na nowym etapie”. W artykule tym autorka pisze o pracy i doświadczeniach nowo utworzonych komisji przy dzielnicowych i stołecznej radzie narodowej. Praca tych komisji (zdrowia, oświaty, handlu, przemysłu, komunikacji) w skład których wchodzi radni i aktywiści terenowi spoza rady, stanowi duży postęp na drodze ściślejszego powiązania rady z ludnością. Komisje nie ograniczają swej pracy tylko do kontroli i sporządzenia sprawozdania, lecz dopilnowują one realizacji posta-

wionych przez siebie wniosków, co umacnia ich autorytet w oczach mieszkańców dzielnicy. Dalej autorka wspomina o potrzebie istnienia piątkowych przyjęć (przez członków prezydium), które są przejawem nowego stylu pracy, powiązania rad z ludnością pracującą stolicy oraz o Komitetach Blokowych, które powinny rozszerzyć swą działalność. (Trybuna Ludu Nr 256).

Współpraca komitetów blokowych z MRN w **Lublinie** jest coraz większa. Nie ma żadnej akcji masowej, społecznej lub specjalnej, gdzie nie uwydatniłaby się pomoc komitetów blokowych. Ostatnio przy pomocy komitetów blokowych odbyła się powszechna zbiórka złomu i odpadków użytkowych. Komitety blokowe przy prowadzonej uprzednio akcji uświadamiającej podkreślały cele i zadania zbiórki nieużytków, potrzebnych dla przemysłu. Wszystkie bloki wywiązały się z zadań bardzo dobrze, dzięki czemu zebrano duże ilości użytkowych odpadków.

Udział komitetów blokowych w **Lublinie** w ogólnej akcji walki o pokój jest również bardzo poważny. Strona informacyjno-propagandowa, jak również techniczne czynności zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim obsługiwana była w 80% przez komitety blokowe.

Widać z tego, że praca komitetów blokowych może okazać wielką pomoc jeśli idzie o mobilizację społeczeństwa. (Sztandar Ludu Nr. 254).

Celem nawiązania ścisłego kontaktu między społeczeństwem a Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w **Krakowie**, przewodniczący i resortowi wiceprzewodniczący przyjmują obecnie interesantów codziennie, a nie jak to było poprzednio dwa razy w tygodniu. W miarę możliwości wszyscy ludzie pracy, którzy zwracają się do prezydium MRN, przyjmowani są natychmiast. (Echo Krakowskie Nr 255).

Przedstawiciele handlu uspołecznionego i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w **Łodzi** odbyli ostatnio szereg konferencji na temat dystrybucji towarowej na rynku łódzkim. Uczestnicy konferencji, po zanalizowaniu istniejącej sytuacji postanowili doprowadzić do zasadniczej zmiany stylu pracy w łódzkim handlu detalicznym. Przede wszystkim podkreślili oni konieczność nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy ogniwami handlu uspołecznionego a odpowiednimi komórkami rad narodowych. Wskazano również na konieczność wzmożenia akcji szkoleniowej pracowników handlowych w celu stałego podniesienia poziomu zawodowego i ideologicznego. (Gazeta Handlowa Nr 71).

SKOLENIE POLITYCZNE I ZAWODOWE

W powiązaniu z periodycznym szkoleniem ideologicznym pracowników Prezydium, PRN w **Zywcu**, woj. krakowskie, odbywa się szkolenie zawodowe. Obejmuje ono działalność prezydium rad, komisji, wydziałów i referatów oraz sprawy personalne. Szkolenie zawodowe przyczynia się w dużej mierze do usprawnienia pracy poszczególnych wydziałów jak i pracowników zatrudnionych w tych wydziałach.

WSPÓLZAWODNICTWO W REALIZACJI PODATKÓW I ŚWIADCZEŃ

W zrozumieniu zadań stojących przed rolnikami w okresie Planu 6-letniego, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we **Włocławku** i Powiatowy Społeczny Komitet Współdziałania rzuciły hasło przedterminowego regulowania przez rolników należności podatkowych i wszelkiego rodzaju świadczeń. W związku z tym w powiecie włocławskim przystępuje do współzawodnictwa 200 gromad, z czego 96 współzawodniczyć będzie z gromadami powiatów: toruńskiego i aleksandrowskiego, 114 zaś z gromadami powiatu aleksandrowskiego. Prezydium powiatowej rady narodowej przygotowało specjalne wzory ankiet, na

których składane będą meldunki o wynikach współzawodnictwa. (Gazeta Kujawska Nr 253).

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w **Lipinach**, pow. Brzeziny dla uczczenia I Kongresu Pokoju w Warszawie wezwało do współzawodnictwa w przedterminowym realizowaniu podatku gruntowego i SFOS wszystkie prezydium gminnych rad narodowych województwa łódzkiego. (Głos Robotniczy Nr 249).

W numerze 38 tygodnika „Zielony Sztandar“ ukazał się artykuł pt. „Planowanie terenowe a rady narodowe“. Autor omawia organizację i najważniejsze zadania komisji planowania gospodarczego.

W N-rze 38 tegoż tygodnika ukazał się nowy dział pod tytułem „Poradnik Radnego“.

AKCJA SIEWNA

Gminna Rada Narodowa w **Szklarskiej Porębie** podjęła uchwałę mówiącą o tym, że każdy kawałek ziemi ornej w gminie będzie uprawiany. W związku z realizacją akcji zorganizowano zebrania gromadzkie w całej gminie, na których omówiono plan zasiewów, zapotrzebowanie na ziarno, nawozy sztuczne i maszyny. Postanowiono skontrolować, czy pomoc sąsiedzka jest wszędzie należycie przydzielana. (Jeleniogórskie Słowo Polskie Nr 255).

Prezydium PRN w **Brzegu**, woj. wrocławskie, opracowało szczegółowy plan robót jesiennych na podstawie ogólnego arealu gruntów ornych. Realizuje się go pod hasłem pomocy dla małych i średnich gospodarstw chłopskich oraz podniesienia wydajności z 1 ha.

Adres Redakcji: Aleje Ujazdowskie nr 3. Kancelaria Rady Państwa tel. 89000-005 Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 220 zł.

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch“ — Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 12, tel. 80420, na konto PKO nr I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Oświat. „Czytelnik“ Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“, Marszałkowska 3/5 B - 127780

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Oleśnicy zapytuje, kto w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130), ma zastępować przed sądami w sprawach cywilnych prezydium miejskiej rady narodowej — Prokuratoria Generalna — czy dotychczasowi pełnomocnicy-adwokaci?

Odpowiedź:

Odpowiedź w tej sprawie daje pismo okólne Prezydium Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1950 r. Nr O/4/120, które wyjaśnia, że z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130) zostały zniesione związki samorządu terytorialnego, a ich majątek stał się majątkiem Państwa. Zastępstwo sądowe praw i interesów majątkowych Państwa należy do zakresu działania Prokuratorii Generalnej.

Wobec powyższego we wszystkich sprawach wymagających zastępstwa przed sądami należy zwracać się do właściwego Oddziału Prokuratorii Generalnej z wnioskiem o przyjęcie zastępstwa procesowego lub o udzielenie pełnomocnictw in blanco na rzecz określonych pracowników organów rad narodowych.

Terenowe organa jednolitej władzy państwowej korzystają z uwolnienia od opłat sądowych na zasadzie art. 4, ust. 1, pkt. 1 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. R. P. z 1947 r., Nr 24 poz. 95).

Dalsze szczegóły w tej sprawie zawiera pismo okólne Prezydium Rady Ministrów (II Zespół) z dnia 2 sierpnia 1950 r. Nr O/4/397 oraz okólnik Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 lipca 1950 r. Nr 15 L. dz. 3367/50/S.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. zapytuje, czy zakaz sprzedaży napojów alkoholowych dotyczy młodzieży do lat 21 czy do lat 18 — a to wobec przepisów prawa osobowego ustalającego granicę pełnoletności na lat 18?

Odpowiedź:

Art. 8 ustawy przeciwalkoholowej z dnia 21 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 423) zakazujący sprzedaży alkoholu osobom do lat 21 lub uczniom nie dotyczy zagadnień związanych ze zdolnością do działań prawnych. Istotną treścią tego przepisu była i jest nadal ochrona zdrowia osoby do lat 21 lub ucznia przed szkodliwymi skutkami alkoholu, działającego ujemnie na młody, rozwijający się organizm.

Przepis ochronny, jakim jest ze swej natury przepis art. 8 cytowanej ustawy, nie może być interpretacyjnie zmieniany na niekorzyść osób, które chroni.

Przy wykładni przepisu art. 8 ustawy przeciwalkoholowej pamiętać należy, że zawiera on klauzulę szerszą, niezależną od granicy wieku. W myśl tego przepisu podlegają ochronie nie tylko nieletni do lat 21, ale wszyscy uczniowie szkół niższych i średnich niezależnie od granicy wieku (art. 8).

Z tych względów uznać należy, że określenie „nieletni do lat 21“, użyte w art. 8 ustawy przeciwalkoholowej, nie ulega zmianie pomimo zmiany granicy pełnoletności, ustalonej w nowym prawie osobowym (określenie to winno być interpretowane według tekstu: „osoba do lat 21“).

Powyższe stanowisko opiera się na wyjaśnieniu Prezydium Rady Ministrów z dn. 15. IX. 1950 r. (Nr Sprawy Z. II/O/4/684/2).

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w K. zapytuje, w jaki sposób wprowadzić należy ograniczenia w sprzedaży napojów alkoholowych?

Odpowiedź:

Ustawą dopuszczającą wprowadzenie ograniczeń w sprzedaży napojów alkoholowych jest ustawa z 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 423). Ustawa ta między innymi ograniczeniami zawiera postanowienia o niedopuszczalności sprzedaży i podawania napojów alkoholowych:

a) na terenie zabudowań kolejowych (z wyjątkiem bufetów dworcowych i wagonów restauracyjnych);

b) na obszarze koszar i obozów wojskowych (z wyjątkiem kasyn);

c) na całym obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych, w pomieszczeniach straży ogniowej oraz w lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych (z wyjątkiem wypadków, w których lokale te użyte będą za każdorazowym zezwoleniem właściwych władz do urzędowania zabaw lub przedstawień);

d) w domach ludowych oraz w pomieszczeniach i miejscach, w których odbywają się przetargi publiczne w czasie ich trwania;

e) w miejscowościach lub rejonach, w których celem utrzymania porządku i spokoju publicznego organa administracyjne zakażą sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych w soboty i inne dni wypłat robotnikom od godziny 14, lub na czas wyborów do sejmiku, rad narodowych, poboru wojskowego itp.

Władzami upoważnionymi do wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu są prezydium powiatowych rad narodowych. Decyzja wprowadzenia ograniczeń w sprzedaży alkoholu winna być podana do wiadomości publicznej.

Za naruszenie wprowadzonego zakazu mogą być nakładane kary w wysokości do 50 tys. grzywny i 6 tygodni aresztu.

Do wymierzania kar kompetentne są prezydium powiatowych rad narodowych z wyjątkiem kar za wykroczenia przewidziane w art. 11 ustawy przeciwalkoholowej (huligaństwo), o których orzekają sądy obywatelskie na zasadzie art. 20 § 1 pkt c dekretu z dnia 22 lutego 1946 r. „Prawo o sądach obywatelskich“ (Dz. U. R. P. Nr 8 poz. 64) zmienionego dekretem z 21 kwietnia 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 24 poz. 153).

Gminne rady narodowe mogą podejmować uchwały, w których zwracają się do prezydium PRN o wprowadzenie na ich terytorium ograniczeń sprzedaży detalicznej alkoholu w soboty lub inne dni wypłat (np. dnia 1-go każdego miesiąca), ograniczenia ilości punktów sprzedaży detalicznej alkoholu w danej miejscowości i cofnięcia koncesji właścicielom zakładów, naruszającym postanowienia ustawowe.

Z odpowiednimi wnioskami mogą występować również komisje PRN.

(np. komisja zdrowia lub oświaty i kultury) lub prezydium gminnych i miejskich rad narodowych nie stanowiących samodzielnych powiatów.

R. Karasiewicz

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Bielsku Podlaskim zapytuje, a) czyją stanowi obecnie własność budynek wzniesiony w swoim czasie przez gminny związek samorządowy jego własnym kosztem i dla potrzeb własnych, b) oraz czy prezydium powiatowej rady narodowej ma prawo usunąć prezydium gminnej rady narodowej z tego budynku wbrew stanowisku GRN?

Odpowiedź:

Wobec zniesienia przez ustawę z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (art. 32) związków samorządu terytorialnego oraz przejścia przez Państwo z mocy samego prawa majątku dotychczasowych związków samorządu terytorialnego — przedmiotowy budynek, stanowiący własność Gminy w Bielsku Podlaskim, przeszedł z dniem ogłoszenia wspomnianej ustawy na własność Państwa z tym, że pozostaje on nadal w zarządzie i użytkowaniu Gminnej Rady Narodowej w Bielsku Podlaskim.

Usunięcie natomiast gminnej rady narodowej z tego budynku i zajęcie go przez prezydium powiatowej rady narodowej może nastąpić drogą decyzji władzy kwaterunkowej, wydanej za zezwoleniem Wojewódzkiej Komisji Lokalowej w trybie art. 22 ust. 1 i ust. 3 dekreту z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 343 z 1950 r.).

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Marianie zapytuje, kto ma przechowywać klucze od szaf poszczególnych referatów, mając na uwadze, że pracownicy mieszkają poza obrębem siedziby urzędu, a sekretarz zamieszkuje w budynku prezydium rady narodowej?

Odpowiedź:

Klucze od poszczególnych szaf, biurki w których przechowywane są akta winny być zostawiane w biurze pod zamknięciem. Klucz od pomieszczenia na klucze może być przechowywany przez sekretarza prezydium

wywany przez sekretarza prezydium gminnej rady narodowej, który zamieszkuje w budynku prezydium rady.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Limanowej zapytuje, kiedy i na podstawie jakiego przepisu prawnego i jaka władza może udzielić pracownikowi urlopu do spraw politycznych i społecznych.

W konkretnym wypadku chodzi o zwolnienie pracownika powołanego na stanowisko etatowego sekretarza powiatowego komitetu wykonawczego ZSL na ponad półroczny okres czasu.

Odpowiedź:

Wyjaśnienie w sprawie urlopów dla pracowników powołanych do prac politycznych zawiera pismo okólnie Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 września 1946 r. Nr O/III/27.6 w sprawie urlopów pracowniczych, które przewiduje, że pracownikom mogą być udzielane płatne urlopy dla prac w stronnictwach i organizacjach, celem wzięcia udziału w zjazdach, kongresach, uroczystościach, jednak na okres nie przekraczający jednorazowo dziesięciu dni.

W razie niezbędności udzielenia dłuższych urlopów władza może udzielić pracownikowi **urlopu bezpłatnego**. Upoważniona, do udzielenia bezpłatnego urlopu, władza będzie w danym wypadku prezydium powiatowej rady narodowej.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w C... zapytuje, co powinien zawierać protokół obrad prezydium powiatowej rady narodowej?

Protokół z posiedzenia prezydium rady narodowej winien zawierać następujące dane:

1. numer, datę, godzinę rozpoczęcia obrad, oraz miejsce posiedzenia,
2. wyliczenie osób obecnych na posiedzeniu i stwierdzenie quorum,
- 3) nazwisko i imię przewodniczącego obrad,

4. nazwiska i imiona członków prezydium — nieobecnych,

5. nazwisko protokółanta,

6. nazwiska obecnych na posiedzeniu innych osób z wymienieniem zajmowanych przez nie stanowisk i z zaznaczeniem, w jakim charakterze biorą udział w posiedzeniu,

7. zatwierdzony porządek dzienny obrad,

8. wnioski, krótkie streszczenie dyskusji oraz teksty przyjętych uchwał,

9. godzinę zakończenia posiedzenia,

10. podpisy: przewodniczącego, sekretarza i wszystkich członków prezydium.

Protokoły i uchwały winny być numerowane. Numeracja uchwał winna składać się z kolejnego numeru uchwały, łamanego przez numer protokołu i rok. Numeracja uchwał rozpoczynać się winna z początkiem każdego roku kalendarzowego od numeru 1.

Mgr J. Służewski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Piotrowicach zapytuje, czy można przyznać zapomogę na zakup czarnego ubrania dla urzędnika stanu cywilnego w celu nadania należytej powagi spełnianej przez niego funkcji, mając na uwadze przepisy okólnika b. Ministra Administracji Publicznej z dnia 1 lipca 1948 r.?

Odpowiedź:

O ile prezydium gminnej rady narodowej ma odpowiednie fundusze, a ubranie urzędnika stanu cywilnego znajduje się w takim stanie, że mogłoby narazić na szwank powagę sprawowaną przez niego funkcji przy zawieraniu małżeństw, wówczas prezydium rady narodowej może podjąć uchwałę w przedmiocie przyznania pewnej sumy pieniężnej na kupno ciemnego ubrania, stosując się przy tym do wyjaśnień okólnika b. Ministra Administracji Publicznej Nr 59 z dnia 1 lipca 1948 r. w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 23. III. 1948 r. o taryfie opłat za czynności urzędów stanu cywilnego i władz nadzorczych (Dziennik Urzędowy M. A. P. Nr 21, poz. 59).

S. Słubowski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Korycinie zapytuje, kto wystawia poświadczenia (delegacje) dla komisji rady narodowej udającej się w teren dla przeprowadzenia kontroli pewnej instytucji?

Odpowiedź:

Delegację upoważniającą komisję do przeprowadzenia kontroli pewnej instytucji wystawia każdorazowo

prezydium tej rady narodowej, której organem jest dana komisja.

Zasnaczyć należy, iż wobec tego, że

a) komisje są organami rady narodowej,

b) przeprowadzają w zasadzie kontrole według planów podlegających zatwierdzeniu przez radę narodową, właściwsze będzie używanie w poświadczeniu (delegacji) wyrażenia, iż prezydium „stwierdza“, że komisja upoważniona jest do przeprowadzenia kontroli z ramienia rady narodowej.

B. Radomski

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Długosiodle, pow. Ostrów Mazowiecka zapytuje, czyją własność stanowią drzewo pochodzące z lasów państwowych, a użyte do budowy nawierzchni na drodze gminnej? Zagadnienie to powstało w związku z rozpoczęciem budowy drogi bitej.

Odpowiedź:

Drzewo pochodzące z przedsiębiorstwa „Lasy Państwowe“ a użyte do budowy drogi gminnej stało się z chwilą połączenia z „powierzchnią drogi“ własnością b. gminy, stosownie do art. 72, dekretu z dnia 11 października 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 57, poz. 319) prawo rzeczowe, stanowiącego, że prawa na rzeczy przyłączonej do nieruchomości wygasają, w stosunku do rzeczy ruchomej, która stała się częścią nieruchomości (jakkolwiek droga gminna nie jest nieruchomością w ścisłym tego słowa znaczeniu według brzmienia art. 3 podanego dekretu).

Jednak stosownie do art. 78 prawa rzeczowego Przedsiębiorstwu Państwowemu „Lasy Państwowe“ przysługiwało prawo do odszkodowania. Stosownie do przepisów ustawy z dnia 20. III. 50 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130), majątek gminy stał się majątkiem Skarbu Państwa. W związku z tym Przedsiębiorstwo „Lasy Państwowe“ o ile uzna to za celowe może wystąpić do Skarbu Państwa o odszkodowanie z tytułu zabranego drzewa.

Zarząd Nieruchomości Miejskich w Keszalinie zapytuje, czy do umorzenia czynszu należnego za lokal mieszkalny w budynku, pozostającym w

administracji miasta był właściwym b. zarząd miejski, czy też b. miejska rada narodowa?

Odpowiedź:

Dla oceny właściwości organów b. samorządu miejskiego do działania w sprawie, o której mowa w zapytaniu, staje się decydującą kwestia prywatno- czy publiczno-prawnego charakteru dłużnej należności.

Należność przypadająca miastu z tytułu czynszu za najem lokali jest natury prywatno-prawnej, gdyż wynika ona ze stosunku umownego, regulowanego przepisami prawa prywatnego, w szczególności przepisami kodeksu zobowiązań, nie zaś normami prawa publicznego.

Z tych przeto względów umarzenie takich należności należało — według postanowień art. 43 ust. 1 lit. s ustawy samorządowej z r. 1933 do właściwości miejskiej rady narodowej, a nie zarządu miejskiego.

Dr St. Dusznik

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Tucholi zapytuje, czy grunt byłej tzw. „osady szkoły wiejskiej“ użytkowany dotychczas przez każdorazowego kierownika szkoły b. gromady Koślinka włączonej do miasta Tucholi — ma prawo użytkować tylko kierownik szkoły, czy też prezydium miejskiej rady narodowej może ten grunt podzielić i pewną część zatrzymać, a resztę oddać w użytkowanie kierownika szkoły i nauczycieli?

Odpowiedź:

Grunty należące do tzw. „osady wiejskiej szkoły“ przeszły w swoim czasie na własność gromad względnie gmin.

Skoro gromada Koślinka włączona została do miasta Tucholi, to grunt zniesionej gromady wszedł do majątku tego miasta, który to majątek z kolei przeszedł na własność Skarbu Państwa (art. 32 ustawy z dn. 20. III. 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej) z tym, że pozostaje on nadal w zarządzie i użytkowaniu MRN Tuchola.

Nałożony na gminy (art. 44 ustawy z dn. 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych) obowiązek oddania w użytkowanie kierownikom i samo-

dzielny nauczycielom szkół jednoklasowych gruntu (działki), został uchylony obecnie obowiązującymi przepisami uposażeniowymi. Sprawa zatem przyznania gruntu do nieodpłatnego użytkowania kierownika szkoły wzgl. pozostałych nauczycieli pozostawiona jest uznaniu właściwych terytorialnie rad narodowych. Rada narodowa rozpatruje sprawę z punktu widzenia celowości pozostawienia gruntu w użytkowaniu kierownika w całości lub tylko w części i przekazania reszty w użytkowanie nauczycielom tej szkoły lub zatrudnianie tego gruntu przez radę narodową dla innych celów.

Rada narodowa powinna jednakże rozpatrywać sprawy przydziału gruntu do użytku kierownika szkoły i pozostałych nauczycieli po zbadaniu sprawy przez komisję oświatową i wysłuchaniu opinii i wniosków tej komisji. Rada narodowa rozstrzygając taką sprawę powinna mieć na uwadze, iż do niej należy sprawowanie opieki nad nauczycielami w tym sensie, by ich warunki bytu pozwalały im na pełne poświęcenie sił zadaniu kształcenia i wychowania młodzieży.

M. Nowakowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ciechocinku zapytuje, czy woźny szkolny i sekretarka szkoły będący pracownikami prezydium i opłacani z funduszu prezydium mogą być w okresie wakacji (lipiec i sierpień) użyty do pracy w innym dziale?

Odpowiedź:

Woźny szkolny i sekretarka szkoły o ile wykorzystali przysługujący im urlop wypoczynkowy i nie prowadzą prac związanych z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, mogą być użyty do prac w innym dziale pracy, w porozumieniu z kierownikiem danej szkoły i z zastrzeżeniem, aby warunki ich pracy w tym okresie nie uległy pogorszeniu.

Uzasadnienie:

Ustawa o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr 11 z 1949 r., poz. 72) w art. 36 przewiduje, że pracownik, który przesłużył przynajmniej rok w służbie państwowej, ma prawo do corocznego urlopu, przez dni 30, o ile nie

zachodzą ważne względy służbowe. Zarówno woźny szkolny jak i sekretarka szkoły będąc pracownikami państwowymi nie mogą korzystać z większych uprawnień niż jest to przewidziane dla innych pracowników i dlatego w przypadku niepełnego okresowo zatrudnienia w szkole w okresie letnim dopuszczalne jest zatrudnienie ich w innym dziale pracy.

J. Kowalski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mińsku Mazowieckim zapytuje, czy woźnym szkolnym zatrudnionym przeciętnie 12 i więcej godzin dziennie w szkołach podstawowych na terenie miasta, do obowiązków których należy utrzymywanie czystości w salach wykładowych, palenie w piecach, dzwonięcie na przerwy, roznoszenie korespondencji, należy się wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Dodać należy, że woźni korzystają z bezpłatnego mieszkania wraz ze światłem i opalem?

Odpowiedź:

Woźnym szkolnym zatrudnionym przeciętnie 12 godzin dziennie wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych się nie należy, chyba, że zawarta umowa o pracę stanowi inaczej.

Uzasadnienie:

Do woźnych szkolnych nie mają zastosowania przepisy art. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P., poz. 734/1933, 222/1936 r., 117/1945 r., 285/1946 r.), stanowiącego, że czas pracy wszystkich pracowników, zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, handlu, górnictwie, komunikacji i przewozie oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy niezależnie od tego czy te zakłady są własnością państwową, czy też organów komunalnych, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę, a w sobotę 6 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień. Szkoła bowiem nie jest instytucją prowadzoną w sposób przemysłowy, a to stanowi warunek

nieodzowny zastosowania do pracownika podanego wyżej przepisów.

Do woźnych nie mają również zastosowania przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 stycznia 1922 r. (Dz. U. R. P. nr 18, poz. 148 i Dz. U. R. P. z 1930 r. nr 74, poz. 589) w sprawie czasu pracy osób zatrudnionych przy pilnowaniu, dopuszczające przedłużenie godzin pracy aż do 12 godzin.

(Orzeczenie Sądu Najwyższego Nr C III 955/45 str. 454 zbioru (Orzecznictwo powojenne Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych Łódź, 1948 r.).

A. Szklarczyk

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łukowie zapytuje, w jakiej wysokości obowiązane jest zwrócić złożoną, przez jednego z obywateli tamt. miasta, w dniu 1 września 1939 roku sumę 3.150 zł do depozytu w kasie b. zarządu miejskiego z tytułu zaliczki na zakup cegły od zarządu miejskiego.

Odpowiedź:

Według art. 5 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaclaganiu nowych i określeniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (D. U. R. P. Nr. 45, poz. 332) zwrot należności, określonych w myśl tego dekretu w walucie polskiej, następuje w biletach Narodowego Banku Polskiego według wartości nominalnej biletów bankowych, które opiewały na złote i miały obieg na obszarze Państwa Polskiego.

Jednakże w braku porozumienia między stronami, sąd może orzec na wniosek wierzyciela prócz obowiązku zapłaty należności „złoty za złoty”, obowiązek dopłaty w przypadku, gdy zobowiązanie pieniężne opiera się na tytule prywatno-prawnym i powstało przed wprowadzeniem do obiegu biletów Narodowego Banku Polskiego, a wierzyciel w chwili powstania zobowiązania i w chwili wystąpienia z wnioskiem o dopłatę czerpał swe dochody wyłącznie bądź z prowadzenia gospodarstwa małego lub średniorolnego, bądź z wynagrodzenia za pracę, nie przekraczającego kwoty, której wysokość określa rozp. Rady Ministrów z dnia

9 września 1949 r. (D. U. R. P. Nr 51, poz. 383), tj.:

a) w chwili powstania zobowiązania 3.600 zł. rocznie,

b) w chwili wystąpienia z wnioskiem o dopłatę kwoty 360.000 zł. rocznie.

M. Nowakowski

Przewodniczący komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej Gminnej Rady Narodowej w K. zapytuje, czy komisja ma obowiązek składania sprawozdań ze swej działalności, jeśli tak, to komu i w jakich odstępach czasu?

Odpowiedź:

Komisja pracy i pomocy społecznej gminnej rady narodowej ma obowiązek składania sprawozdań ze swej działalności gminnej radzie narodowej w terminach, które ustali rada narodowa.

Uzasadnienie:

Przepis § 17 uchwały Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powoływania i działalności komisji rad narodowych (Monitor Polski A-57, poz. 652) stwarza dla wszystkich komisji rad narodowych obowiązek składania okresowych sprawozdań ze swej działalności, Terminy, w których komisja winna przedstawić sprawozdanie ustala rada narodowa.

Jeżeli rada narodowa zażąda, aby sprawozdanie z działalności komisji było złożone na posiedzeniu rady, wtedy sprawozdanie to referuje przewodniczący komisji, lub też osobny sprawozdawca wyznaczony przez komisję.

Oprócz sprawozdań ze swej działalności komisje składać winny radzie narodowej sprawozdania z wykonania uchwał rady. Sprawozdania takie składa na jednym z posiedzeń zwyczajnej sesji rady narodowej — przewodniczący komisji, jego zastępca, sekretarz komisji lub wyznaczony w tym celu przez komisję sprawozdawca. Obowiązek składania sprawozdań z wykonania uchwał przewiduje § 10 uchwały Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego ramowego regulaminu obrad rad narodowych (Monitor Polski A-57, poz. 651).

Jerzy Służewski

